

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedzieli.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr 29. — Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej” otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują w Austrii i Niemczech wszystkie agencje anonsów; we Francji w Paryżu wyłącznie agencja p. A d a m a, 4. Rue Clément 4.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Pan Namiestnik mianował asystenta rachunkowego Antoniego Stęgla oficyałem, a praktykantów rachunkowych Mieczysława Bylczyńskiego i Józefa Małdzińskiego asystentami w biurze rachunkowym c. k. Namiestnictwa.

C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował Wojciecha Stanisława Dąbrowieckiego, praktykanta przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie, bezpłatnym auskultantem dla swego okręgu.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 27 lutego

Dopóki prawica Rady państwa zostawała w mniejszości, rozprawa budżetowa miała rzeczywiście charakter rozprawy adresowej, zastępowała ją nawet zupełnie od chwili, gdy praktyka parlamentarna z powodów przekonujących rezultatami swojemi odstąpiła od przyjętego w innych krajach zwyczaju corocznego formalnego zamykania sesji i otwierania nowej. Właśnie dlatego, że rozprawa budżetowa stanowiła zupełną kompensatę polityczną za rozprawę adresową, system odraczania sesji, umożliwiający przeprowadzenie spraw rozległych przez komisje i pełną Izbę, znalazł tak ogólną aprobatę nie tylko u stronnictw parlamentarnych, lecz w ogóle w kołach żywo zajmujących się życiem parlamentarnym i uczestniczących w pracach publicznych.

Odkąd prawica uzyskała więk-

szość, a miejsce jej zajęła lewica, która zamiast dodatnią działalnością zdobywać napowrót utracone stanowisko jawnie wywiesiła sztandar negacyi w celu uniemożliwienia rządów w ogóle pod nowym systemem, rozprawy budżetowe powoli zaczęły tracić dawny poważny i pouczający charakter, wybierając natomiast cechy ogólnej rekapitulacji wszystkich zarzutów, uraszczeń i insynuacji, które opozycya już przedtem przy każdej sposobności podnosiła. Nie ma nadziei, żeby tegoroczna rozprawa budżetowa miała zmienić się na korzyść. Zachodzą owszem symptomy pozwalające wnosić, że polemika parlamentarna będzie tym razem ostrzejsza i zjadliwsza. Sprawa prowizyjna, zalegająca jeszcze w komisji osobnej, dostarczy niewyczerpanego materiału tym, którzy w walce krasomowczej z obecnym systemem zechcą zejść o kilka stopni niżej, a uchwalona w Izbie panów nowela szkolna nadaje się wybornie jako punkt wyjścia i podstawa ewolucyj frazesowych tym, którzy przynajmniej formalnie warować zechcą wrzekomo za sadniczy charakter walki z nowym systemem. Wśród takich warunków rezultatu praktycznego nie wyda zapewne rozprawa budżetowa, to też plotkarze polityczni nie powtarzają już nawet dawnych wieści o bliźkiej demisyi gabinetu lub niektórych jego członków, chociaż w przededniu rozprawy budżetowej była najlepsza do tego pora.

Lewica, jak się zdaje, nawet nie myśli o tem, czem w latach poprzednich łudziła się niezawodnie, t. j. nie przypuszcza, żeby bezpośredni następstwem bitwy parlamentarnej, na terenie budżetowym stoczony, mógł

być jej powrót do władzy. Gdyby bowiem miała taką nadzieję, gdyby przynajmniej uważała to za możliwe, byłaby się bodaj ostatniej chwili wstrzymała od tak niewłaściwego kroku, jak owa abstencya jej członków, zasiadających w komisji dla projektów reformy podatkowej. Oświadczyli oni, że nie chcą wziąć udziału w wyborze i pracy podkomitetów, a oświadczenie to umotywowali tak, że sami najlepiej siebie potępili. Jeżeli bowiem prawda, że wiernokonstytucyjni członkowie komisji podatkowej rzucają się na kierunek abstencyjny tylko z powodu ujemnych stron przedłożonych rządowych, to opinia opodatkowanej ludności nawet z obozu wiernokonstytucyjnego musi słusnie zapytać: dlaczegoż panowie ci przyjmowali mandaty, skoro nie chcą spełniać najważniejszych obowiązków poselskich, skoro nie chcą poprawić ustaw, z których każda stanowi o ciężarze podatkowym, mającym spaść na ludność? Jeden z koryfeuszów lewicy, dr. Plener, wyraźnie w Izbie oświadczył, że lewica reklamuje dla siebie autorstwo pomysłów, na których opierają się rządowe projekty reformy podatkowej, że zatem starać się będzie poprawić je i uzupełnić. Jakżeż pogodzić się daje dzisiejsza abstencya z tem niedawnym oświadczeniem? I cóż wyniknie z takiej abstencyi? Jeżeli prawica sama upora się szczerliwie z tem ważnym dziełem, to ogół ludności błogosławić jej będzie. Jeżeli zaś reforma podatkowa dała się dotkliwie uczuć tej lub owej klasie, to niezadowolone i niechęć słusnie zwróci się przeciw lewicy z powodu niedopełnienia obowiązków i przyrzeczeń.

## KORESPONDENCYE

Wiedeń, 25 lutego.

(R) Kilka dni temu Koło polskie na wniosek hr. Dzieduszyckiego uprosiło prezesa, żeby poparł u rządu sprawę zapomogi dla tych powiatów galicyjskich, które w ciągu ubiegłego lata najwięcej w skutek powodzi ucierpiały. Zagajając dzisiejsze posiedzenie, prezes podał do wiadomości Koła, że rząd zgodził się na propozycyę J. E. p. Namiestnika i na jednym z najbliższych posiedzeń Izby zażąda na ten cel kredytu dodatkowego w ilości 50 000 złr. Wywiązując się z innego polecenia Koła, p. dr. Grocholski przedstawił p. ministrowi handlu życzenie powszechne w kraju, żeby zarząd kolei transwersalnej miał swoją urzędową siedzibę we Lwowie lub w Krakowie i urzędował w języku polskim. Bar. Pino oświadczył, że zamiarem rządu jest umieścić w Galicyi naczelny zarząd ruchu tej kolei i nadać mu atrybucye obszerniejsze co do mianowania urzędników, samoistnego czynienia wydatków i t. p., niż mają podobne w zachodnich prowincjach zarządy, że zarząd ten z władzami krajowymi będzie korespondował po polsku, że jednak generalne zawiadostwo kolei nie tylko ze względów administracyjnych, ale także ze względów komercyalnych musi pozostać w Wiedniu, przy ministerstwie.

Na jednym z dawniejszych posiedzeń Koło uprosiło p. Hausnera, żeby w ogólnej rozprawie budżetowej zabrał głos i przemówił w imieniu Koła. Dziś rozpoczęło Koło szczegółowy rozbiór budżetu. Przy preliminarzu ministerstwa spraw wewnętrznych hr. Baum poruszył myśl, którą już raz zajmował się Sejm krajowy, to jest, żeby rząd za ryczałtorem wynagrodzeniem powierzył Wydziałowi krajowemu utrzymanie dróg skarbowych. Nie da się zaprzeczyć, że w miarę jak się rozprzestrzenia sieć dróg krajowych, myśl ta nabiera coraz większej doniosłości praktycznej. Zespolenie dwóch osobnych zarządów komunikacyi w kraju mogłoby do prowadzić do znacznego zaoszczędzenia kosztów administracyjnych. Wszelako niepod-

3)

## SAHARA

### III.

Z badań Nachtigalla wypływa, że Tibesti nie są bynajmniej górami pasmowymi, ale nadzwyczaj wysoko wzniesioną Hamadą, wśród której ciągnie się cały szereg znacznych wulkanów. Niestety rozbojniczy szczerp murzyński, zamieszkujący te okolice, zrabował dr. Nachtigallowi wszystkie naukowe przybory, tak, że znakomity ten podróżnik nie mógł przeprowadzić ścisłych pomiarów, i tylko w przybliżeniu ceni wysokość niektórych wulkanów na 3000 m. Zdaje się, że te wulkany są jeszcze bardzo świeże, bo na wszystkich widać całkiem nowe kratery, z których wybuchają gorące źródła i tak zwane solfatary czyli ekshalacje gazów.

Na południe od tych wulkanów aż po jezioro Tsad nie widać nie prócz niebieskich słodkowodnych łąk z resztkami muszeli i innych zwierząt, które jeszcze dziś żyją we wspomnianem jeziorze. Z tego faktu geologicznego dowiadujemy się, że jezioro Tsad zajmowało do niedawna olbrzymią przestrzeń środkowej Aryki, około 16.000 mil kwadr., i że dopiero w teraźniejszości cofnęło się do tych nieznacznych rozmiarów, jakie dziś zajmuje.

Przejdźmy teraz do najbardziej na wschód wysuniętej części Sahary, t. j. do puszczy Libijskiej. Na południu ciągnie się z zachodu wspomniany pas formacyi górnokredowej, obfitujący w skamieliny. Podczas gdy na zachodzie skały górnokredowe stanowią najwyższe pokłady morskie, gdyż bezpośrednio na nich leżał żwir rzeczny, to tu widzimy na kredzie formacyę dolno-trzeciorzędową w postaci warstw tak zwanych numulitowych. Numulity są to zwierzęta obe-

nie wymarłe, o bardzo niskiej organizacyi, które posiadały skorupki kształtu monet, z kąd poszła ich nazwa łacińska. Rozmiar skorupki tych waha się między rozmiarami soczewicy a talara. Otóż te numulity pokrywają miliardami skorupki większą część puszczy Libijskiej, a oprócz nich widać w podobnych masach jeżowce morskie, małże, ślimaki i inne zwierzęta skamieniałe trzeciorzędowego morza. Bezpośrednio na tych warstwach numulitowych leży piasek lotny lub glina, tak, że brak tu zupełnie młodszych warstw trzeciorzędowych. Tylko koło Kairu widać małą partycję margli i piasków pliocenskich (młodszo-trzeciorzędowych), które wszakże zaskłują na bliższą uwagę. Wreszcie wspomnieć należy, że we wszystkich puszczech depresyjnych tej części Sahary tworzą się podobnie jak na zachodzie pokłady soli.

Oto w krótkości przegląd geologiczny Sahary. Obaczmy teraz, jakie wnioski dadzą się wysnuć z przytoczonych tu faktów. Przedewszystkiem zajmuje nas kwestya, czy Sahara jest dnem niedawnego morza, lub nie. Aby dać wyczerpującą odpowiedź na to pytanie, musimy rozważyć, co właściwie skłaniało świat naukowy do takiego przypuszczenia?

Oto przedewszystkiem powoływano się na starożytnych autorów jak np. Ptolomeusa, Diodora, itp., którzy opowiadają o wielkiem *Lacus Tritonis* w środku Afryki. Nad tym argumentem nie będziemy się zastanawiać dłużej, niepodobna bowiem przywiązywać wielkiej wagi do rzeczy, które znane były wspomnianym autorom z opowiadania tylko. Drugim i najważniejszym argumentem, który miał służyć jako dowód, że Sahara niedawno wyłoniła się z pod morza, była okoliczność, że w wielu miejscach puszczy depresyjnej znajdują się jeziora słone i pokłady soli, co uważano jako resztki morza. Atoli prof. Zittel stwierdził, że pokłady górnokredowe obfitują w nadzwyczajną ilość soli —

nie ma więc wątpliwości, że wszystkie te jeziora słone, a względnie pokłady soli, powstały wskutek wypłukania warstw górnokredowych. Wprawdzie w jeziorach tych a nawet w wodzie studzien artezyjskich Sahary (a więc pod ziemią!) żyje ryba *Cyprinodon*, która także znajduje się w Czerwonem Morzu, jednakowoż rzeczą jest bardzo prawdopodobną, że Arabi sztucznie zarybili tym gatunkiem jeziora Sahary, aby mieć ulubioną potrawę. W podobny sposób i ślimak *Cerithium*, żyjący obecnie w morzu lub wodach limanowych, mógł się dostać w te jeziora.

Zresztą w całej pustyni nie ma i śladu nowszego morza, gdyż piaski są czysto produktem wiatru i powstały w starszych warstwach. Wszystkie zaś inne warstwy osadowe Sahary są wprawdzie morskie — ale morskich starszych, tak że np. u nas we Lwowie i na Podolu leżało jeszcze wszystko pod morzem, podczas gdy Sahara już była stałym lądem, a tym sposobem, opierając się na fakcie, gdzie później było morze, mieliśmy większe szanse do zalania całej Galicyi wodą, niż Sahary.

Jedną tylko małą cząstką Sahary, to jest w okolicy Algieru i Tunetanii, gdzie leży jezioro Trytońskie i gdzie poziom łąd jest o 26 m. niższy, niż zwierciadło morza, była rzeczywiście niegdyś zatoką morza Śródziemnego. Zarówno położenie jak zwierzęta jeziora Trytońskiego (*Balanus miser*, *Cardium edule* itp.), identyczne ze zwierzętami morza Śródziemnego, jak wreszcie wiele innych zjawisk, uprawniają nas do takiego przypuszczenia.

W rozpatrywaniu całej tej kwestyi należy jednak uwzględnić i tę jeszcze okoliczność, stwierdzoną przez wiedeńskiego geologa prof. Neumayra, że morze Śródziemne, a szczególnie jego wschodnia część jest bardzo młodą i że w niedawnej przeszłości, bo w epoce, która w geologii zalicza się już do

teraźniejszości — wschodnia część tego morza była lądem stałym, tak że Sahara nie była pod wodą, lecz przeciwnie kontynent afrykański był połączony z kontynentem europejskim. Ramy obecnej rozprawki zbyt są szczupłe, abym mógł przytoczyć i wyjaśnić wszystkie ciekawe wywody Neumayra w tej kwestyi — wspomnę tylko, że na Malcie i innych wyspach Śródziemnego morza zachodzą się liczne resztki nosorożca, konia nilowego, i innych zwierząt, żyjących dziś w Afryce. Podobne olbrzymy z rządu tak zwanych gruboskórych nie mogą nigdy istnieć na małych wyspach, lecz potrzebują kontynentów, ztąd też wnioskujemy, że wyspy te były połączone z Afryką, czyli innymi słowy, że morze miało inne, mniejsze rozmiary. W taki więc sposób dowiadujemy się z geologii, że Sahara jest już od dawnych czasów stałym lądem.

Z drugiej strony musimy przyznać, że obecna postać Sahary jako pustyni jest bardzo młodą. Te liczne wymycia erozyjne w Hamadach, puszczech depresyjnych itd, dowodzą, że Sahara miała dawniej bardzo wiele opadu atmosferycznego a względnie płynącej wody. W ostatniej swojej podróży skonstatował Lenz między Marokko a Timbuktą cały szereg znaczących łożysk rzecznych, wskazujących, że płynęły tamtędy niegdyś potężne strumienie. Jeżeli zaś była woda, musiała być i roślinność, a więc i świat zwierzęcy, jak w ogóle panować musiały zupełnie inne stosunki klimatologiczne i organiczne. Lenz mógł nawet przytoczyć na to bezpośrednie dowody.

Na licznych ścianach teras Hamad zachodniej Sahary, jakoteż na luźnych kamieniach pustyni, które można wszędzie zbierać w wielkiej ilości, widać niezgrabne szkice słoni, nosorożców itp. zwierząt. Rysunki te zawiązują widocznie swe powstanie pastierzom, którzy z nudów bawili się w artystów i szkicowali kształty owych gruboskór-

bną z takim projektem wystąpić, nie rozpatrzywszy się dokładnie w obecnym stanie dróg araryalnych, w etacie tak skarbowej jako też krajowej służby inżynierskiej i nie wyrobiwszy sobie dokładnego wyobrażenia o przyszłym stosunku między Wydziałem krajowym a rządem, który w taki sposób musiałby być urządzonym, żeby możebność kolizji była wykluczona. P. Chrzanowski poruszył sprawę drugiego mostu przez Wisłę pod Krakowem. Na urządzenie nowych środków komunikacji w obrębie miasta Krakowa ma teraz przeważny wpływ komenda forticy krakowskiej. Sprawa ta jest niemałej wagi dla miasta, zwłaszcza, gdy w najnowszym czasie na drugim brzegu Wisły na przeciw Wawelu liczne powstały domostwa i tworzy się nowa część miasta. Rada gminy miasta Krakowa nie posiada środków na wybudowanie kosztownego mostu i przejazd odbywa się za pomocą promu. P. Chrzanowski podjął się zasięgnięcia informacji o najnowszym stanie tej sprawy, której dawniejszy przebieg dokładnie mu jest znany, jako radnemu miasta Krakowa.

Przy preliniarzu budowy wodnych poruszona została regulacja rzek, którą się Koło polskie od lat kilku gorąco zajmuje. Znany jest memoriał, wypracowany ku końcu przeszłorocznej sesji przez pp. Chrzanowskiego i Mieroszowskiego, i za uchwałą Koła rządowi podany. W memoriale tym Koło domagało się zaniechania dotychczasowego sposobu przeprowadzenia regulacji rzek, która zbyt powoli postępuje a wykonywana środkami skąpo wymierzonymi, wystawiona jest na częste uszkodzenia robót. w połowie dokonanych Koło natomiast proponowało ułożenie systemu regulacji dla każdej rzeki w całym jej biegu, rozłożenie prac na liczbę lat ile być może najmniejszą i utworzenie osobnego funduszu regulacyjnego tak, iżby dokonanie potrzebnych robót w danym przeciągu czasu było zabezpieczone. Rząd na tę sprawę baczną zwrócił oko. Nadeszły już podobno do ministerstwa dwa projekta, wypracowane przez galicyjską dyrekcję budowy wodnych, z których jeden ogranicza się do biegu rzek o tyle, o ile są spławnymi, a drugi obejmować ma te rzeki i ich dopływy w całości. Regulacja spławnej części rzek należy do zakresu działania rządu, i koszta jej ponosi skarb państwa. Co do regulacji ich górnego biegu, mianowicie tej części rzek, która nie jest do spławności przydatną, skarb państwa przyczynia się częściowo do kosztów, ale głównie kraj i właściciele gruntów przybrzeżnych powinni te koszta opędzać. Tym sposobem sprawa się komplikuje. Potrzeba porozumienia się z reprezentacją kraju i urzędzenia tak zwanej konkurencji właścicieli brzegów. Wiemy z doświadczenia, jak wielkie pod tym względem zachodzą trudności. Znaną jest sprawa regulacji koryta Sanu między Przemysłem i Jarosławiem. Przed kilku laty już rząd i Sejm uczyniły co do nich należało, ale po stronie konkurencji trwał opór, chociaż nie powszechny, to niemniej przeto skuteczny. Koło zważywszy, że już komisya budżetowa

uchwaliła ponowić rezolucję, wypowiadającą wezwanie do rządu mniej więcej w tym samym co memoriał kierunku, uchwaliło powstrzymać się od stawiania przy rozprawie budżetowej wniosków dalej idących i uprosiło tylko p. E. Czerkawskiego, aby wyłuszczył w Izbie zapatrywanie się Koła na tę sprawę i poparł rezolucję, na jego wniosek w komisji budżetowej przyjęta i Izbie do przyjęcia proponowana.

Berlin, 25 lutego.

□ Trzy dni już toczą się rozprawy nad budżetem dla wyznań, a to wśród innych niż dawniej okoliczności. Przemawiają bowiem wyłącznie członkowie frakcji katolickiej i Koła polskiego z jednej a minister Gossler lub komisarzy jego z drugiej strony, ile razy chodzi o sprawy kościelno-polityczne. Postępowie profesor Haenel oświadczył, że lewica głosu nie zabiera, ponieważ dla niej sytuacja zupełnie jest niejasna, a pastor nadworny Stoecker, zachowawca, nie wchodził w kwestyę najważniejszą, jak mówił dlatego, że polityka rządu dla niego nie jest „przeroczystą“, a jak zarzucono mu z ław stronnictwa środkowego dlatego właśnie, że polityka ta tak jest przeroczystą i jasną, że nie śmie jej brać w obronę. Na to nie miał pan Stoecker odpowiedzi

Jako pierwszy mowca frakcji katolickiej wystąpił nie pan Windthorst, lecz baron Schorlemer. Windthorst oświadczył, że zrazu wcale nie chciał zabierać głosu, do przemówienia zagnali go jednak zaczepki ministra Gosslera. Baron Schorlemer załaził się głównie na to, że rząd ostatniej ustawy kościelnej zawierającej pewne ulgi dla katolików nie wprowadził w życie. Pan Gossler przytoczył kilka argumentów na usprawiedliwienie rządu, lecz argumenty te były tego rodzaju, iż nawet pewien zagorzały zwolennik rządu wyznał, że spodziewał się usłyszeć coś bardziej przekonującego, gdyż wywody ministra bynajmniej nie wystarczą do wytłumaczenia rządu. Minister zwrócił uwagę na petycję koloniskie o ulaskawienie arcybiskupa Melchera jako na demonstrację antyrządową, dalej na wymaganie biskupa wrocławskiego, aby księża rządowi zrzekli się uzurpowanych beneficjów, następnie na spór o małżeństwa mieszane i wreszcie na ton prac katolickiej i na podróże agitacyjne Windthorsta w porze przedwyborczej. Nader łatwo było Windthorstowi zbici wszystkie te zarzuty jeden po drugim. W petyciach koloniskich pełnych uszanowania dla monarchy nie było nic, co by mogło obrazić rząd, a gorzej jeszcze przedstawia się postępowanie rządu po wykazaniu przez p. Gosslera, że rząd z powodu petycji koloniskiej nie chciał już wstawić się u monarchę za ulaskawieniem wygnanego biskupa Imburskiego i za zniesieniem w dycezyi ustawy „obocznej“, powstrzymującej wypłatę pensji rządowych. Kiedy księża intruzi zwrócili się do biskupa wrocławskiego, aby ich uznał jako prawowitych proboszczów, nie mógł im dostojnik

kościelny dać innej odpowiedzi jak tę, którą dał rzeczywiście w formie bardzo łagodnej. Ten sam biskup załatwił także spór o małżeństwa mieszane w myśl rządu, a jednak rząd już rozważał kwestyę, czy nie użyć represji, a jak *Nationalzeitung*, zdradziła, chodziło nawet o uwieszenie biskupa wrocławskiego, który dlatego został biskupem, że u dworu był *persona gratissima*. Opozycyjna postawa prasy katolickiej, która przedtem dość była pokorną, została wywołana dopiero oświadczeniem dzienników rządowych, że ustawa kościelna nie wejdzie w życie, jeżeli papież wpraw nie poczyna ustępstw. Windthorst agitował przed wyborami nie więcej, niż przywódcę konserwatystów lub pan Bennisgen. Improvizowana obrona Windthorsta była silną i świetną, a Schorlemer oświadczył w imieniu frakcji katolickiej, że nie myśla nigdy opuszczać nigdy ukochanego a dzielnego wodza swego; a nawet przeciwnicy centrum przyznali, że Windthorst takiego tryumfu jak teraz nigdy jeszcze nie odnosił, zwłaszcza, że rząd otwarcie oświadczył, jaką doniosłą postawie jego w każdym razie przypisuje. Wspomniane zarzuty ministra zbijałi wczoraj i dziś rozmaici członkowie centrum szczegółowo. Postawie ks. Jażdżewski i Kantak wytoczyli skargi Polaków przy pozycjach mniejszej wagi. Kiedy pan Kantak otrzymał zapewnienie ze strony rządu, że w Poznaniu znowu będzie ustanowiony katolicki radea szkolny dla wyższych zakładów naukowych, uwydatniła się znowu niechęć posłów niemieckich wybranych w Poznańskim, co Windthorsta spowodowało przypomnieć Niemcom, że pierwszym ich obowiązkiem jest, być sprawiedliwymi a drugim mieć względy należyte na mniejszość polską. Już poprzednio ks. Jażdżewski Windthorstowi wyraził był wdzięczność Polaków i złożył oświadczenie, że Koło polskie z tem większą gotowością wspólnie z centrum działać będzie w sprawie kościelnej.

Z noty kardynała Jacobiniego wynika, że dopiero wtenczas biskupi mają przesłać rządowi notyfikacje o nominacjach księży na probostwa teraz osierocone skoro sejm uchwali zmianę ustaw majowych o tyle, żeby jurysdykcyja kościelna i wychowanie duchowieństwa wolne było od krepujących przepisów obecnych. Później ma być uregulowania sprawa samej notyfikacji na podstawie wzajemnego porozumienia. Czy rząd na to wszystko przystanie, jest rzeczą bardzo wątpliwą. Na pismo papieskie odeszła w ostatnich dniach odpowiedź do Rzymu, jak to minister Gossler wczoraj w imię oświadczył.

Ważnym zdarzeniem jest, że książe Bismarck w zeszłym tygodniu miał konferencję z przywódcą frakcji narodo-liberalnej panem Bennisgenem.

## Rada państwa.

Podajemy dalsze uzupełnienie sprawozdania z czwartkowego posiedzenia Izby deputowanych. Gdy po odrzuceniu wniosku dra Grocholskiego o odesłanie projektu do komisji postanowiono przejść do dyskusji szczegółowej, zabrał głos o §. 1go

poseł Madejski:

Skoro wniosek nasz o odesłanie projektu do komisji upadł, pozwałam sobie postawić do §. 1go wniosek zapowiedziany w dyskusji ogólnej. Pobudki wyłuszczył już p. Grocholski. Ja zaś pozwolę sobie odpowiedzieć na niektóre wywody, które przeciw nam wytoczono

Powszechnie stwierdzono rzeczywistość i zniewalającą konieczność, żeby ustawa niniejsza przyszła do skutku. Nie przeczmy tego, owszem było nam to główną pobudką do głosowania w ogóle za przystąpieniem do dyskusji szczegółowej. Usiłowaćatoli będzmy przeprowadzić zmiany, które uważamy za ulepszenie ustawy. Pan komisarz rządowy mitywował konieczność jej tem, że obowiązujące obecnie przepisy ustaw gminnych a podziale i uregulowaniu gruntów gminnych a zbyt ogólnikowe i niejasne. Tak bardzo ogólnikowe i niejasne nie są. Na dowód pozwolę sobie odczytać jeden tylko paragraf, jak go znajduję w edycyi Manza, zestawiającej przepisy wspólne wszystkim ordynacjom gminnym. Jest to §. 66ty, który brzmi: „Co do uczestnictwa w użytkowaniu własności gminnej i jego miary postępować należy wedle zwyczajów dotychczasowych, z tem atoli ograniczeniem, że o ile specjalne tytuły prawne nie stanowią wyjątku, żadnemu z członków gminy pobierających użytek *in natura* nie należy się użytek większy, niż potrzeba dla domu gospodarstwa. Jeżeli i o ile nie istnieje taki zwyczaj powszechnie przyjęty, lub zwyczaj istniejący jest zakwestyonowany, wydział rady gminnej wyda postanowienia o używaniu własności gminnej z uwzględnieniem wspomnianego przepisu ograniczającego. Przytem można uczestnictwo w używaniu własności gminnej uczynić zawisem od opłacania pewnego podatku dorocznego“.

Są to więc postanowienia pozytywne, wychodzące z pewnej zasady kierowniczej. Ale chociażbyśmy przyznali, że postanowienia te są zbyt ogólnikowe i nie jasne, cóż z tego wynika? Oto, że powinniśmy udać się do sejmów, aby lepsze osiągnąć w tym względzie postanowienia. Że postanowienia §. 66go są ogólnikowe i niejasne, to nie dowodzi jeszcze, żebyśmy przyjęc musieli ustawę niniejszą, szczególnie w zaprojektowanej formie.

Pan komisarz rządowy, jakoteż panowie preopinanci z tamtej stron, Izby mówili dalej, że wstępna kwestya przy podziale lub uregulowaniu wspólnej własności, a więc kwestya posiadania lub własności gruntu ulegającego podziałowi lub uregulowaniu, jest kwestya, której rozwiązanie połączone jest obecnie z niezwykle trudnościami i że zdaj już wpływa konieczność ustawy niniejszej. Panowie, wierzymy wam, że w niektórych krajach okoliczności rzeczywiście są takie, jak nam je przedstawialiście. Ale szanowny poseł Kopp powiedział nam: Pozazdrościć Galicyi, jeśli tam spory tego rodzaju nie panują. Słowa te mają wielką wagę. W Galicyi nie ma tych sporów, jakie nam opisujecie, ale chcecie stworzyć ustawę, która wywołać je może. Wbrew głębokiej idei społeczno-etycznej, która nacielesniona jest i rozwija się w teraźniejszych naszych urządzeniach gminnych, chcecie zaszczerpieć w nie ustawę niniejszą niezdrawą myśl przeciwieństwa między interesami społeczności a interesami gminy jedynie na to, by wywołać u nas także stan rzeczy, o którym mówicie, że panuje w innych krajach. Tego, panowie, my nie chcemy; a więc nie tykajcie się kraju naszego przynajmniej pod tym tak ważnym względem! U nas stosunki takie z reguły przynajmniej nie zachodzą; są może wyjątki w tym duchu, że członkowie gminy, którzy mają prawo używania dóbr gminnych, wysnuwają sobie zdaj inne jeszcze prawa. Regułą u nas co do tak licznych w kraju naszym pastwisk gminnych jest, że własność gmin co do tychże pastwisk nie jest zaczepiana. Pastwiska te są zapisane w katastrze na imię gminy; gmina w znacznej części opłaca podatek; wszyscy spólnicy prawa użytkownictwa uznają rzeczywiście wyłączną własność gminy. Przy zakładaniu nowych ksiąg gruntowych pastwiska gminne bez wszelkiej sprzeczki są zapisywane jako własność gminy. Wiadome mi są wypadki, że pastwisk tych wraz z innymi częściami mienia lub dóbr gminnych używano także już jako przedmiotu do zastawniczego zabezpieczenia pożyczek gminnych. Nie ma przy tem żadnych kwestji spornych, a kwestye, które zachodzą, załatwiane bywają z tego wyłączenie punktu widzenia, który dają nam ustawy gminne w paragrafie przezemnie odczytanym i w tych, które mu odpowiadają. Albowiem — chodzi tu w pierwszym rzędzie o kompetencję — organa autonomiczne są jedynie powołane do przedsiębrania regulacji wspólnych praw użytkowania i podziału gruntów w tych wypadkach, w których własność gminy co do tych gruntów nie ulega wątpliwości, nie jest zaczepiana. Podział i regulacja wszakże to emanacje należące do gminy mocą autonomii — w znaczeniu samorządu — administracyi tego mienia, które bezsprzecznie do gminy należy. A nie można nikomu z tego tytułu, że pewne grono członków gminy wykonywa prawa na własności gminy, przyznawać prawa do stawiania do gminy w opozycyi w skutek swych odrębnych interesów.

Panowie! Takie urządzenie, które już wzięło się w Galicyi, ma jeszcze tę cechę zdrową, że interes ogółu idzie po nad interes partykularny jednostek. Nie tykajcie się tego urządzenia, nie burcie tego związku społecznej budowy kraju naszego ustawą taką, jak niniejsza.

Pan komisarz rządowy w sposób powiadziałbym zbyt sofistyczny usiłował dowieść, że nasze pojmowanie §. 1go polega na pomyłce kardynalnej, skoro §. 2gi pozostawia sejmom wszelkie prawa, między innymi też prawo wykluczenia regulacji i podziału gruntów, stanowiących własność gminy, z pod prawomocności ustawy. Twierdzenie to nie jest prawdziwe. Nie o przeprowadzenie regulacji i podziału tu chodzi; albowiem nie ulega wątpliwości, że unormowanie dwu tych czynności należy wyłącznie do sejmów, a więc też unormowanie przeprowadzenia; lecz chodzi tu o kompetencję władz, które mają przeprowadzić podział i regulację, i w tem właśnie ustawa niniejsza godzi w sam rdzeń naszych urządzeń opartych na konstytucyi. Gdy w §. 1szym ustawy tej orzeknie się, że w postępowaniu co do podziału i regulacji gruntów stanowiących własność gminy lub części jej kompetentne są wyłącznie władze komasacyjne, wtedy mogłoby powstać pytanie, czy będzicie mogli postanowić na sejmach, że odnośne czynności podziałowe i regulacyjne mają być wyjęte z pod kompetencji tej wyłącznej władzy, a przekazane władzom autonomicznym. Jeśli nam zdaje się, że rzeczywiście postanowić można, proszę was tylko wziąć ten §. 1szy odwrotnie; przyjmijcie

nych zwierząt, które im naturalnie musiały być z codziennego życia dobrze znane. Ponieważ atoli zwierzęta te potrzebują bujnej roślinności do swego bytu, przeto nie ulega kwestyi, że cała zachodnia Sahara nie miała dzisiejszego charakteru pustyni. Zresztą są do wody, że w starożytności istniał wielki ruch handlowy między środkami kontynentu a wybrzeżami Śródziemnego morza. Naturalnie, że ruch ten musiał się odbywać za pomocą konia, gdyż wielbłąd bardzo późno (dopiero po narodzeniu Chrystusa) wprowadzony został do Afryki. Jeżeli zaś koń odbywał te podróże, to Sahara musiała wyglądać zupełnie inaczej, niż dzisiaj, gdyż oprócz wielbłąda żadne inne zwierzę nie zdoła dziś przebyć puszczy.

Łatwo sobie wytłómaczyć, w jaki sposób Sahara stała się pustynią. Dość jest przypuścić, że lasy pokrywały niegdyś Atlas i wyżyny, aby uzyskać zupełnie inne stosunki klimatologiczne i hydrograficzne. Z wyniszczeniem lasów bądź to przez człowieka, bądź przez przyrodę zniknęły rzeki, znikła wegetacya, i pozostała pustynia.

Taka jest więc w krótkości przeszłość i teraźniejszość Sahary. Łaskawy czytelnik przekonał się z tego małego przykładu, jak ważną jest pomoc geologii przy studium geografii, jak wiele zjawisk da się wytłómaczyć tylko zapomożąca tej nauki.

Pozostaje mi jeszcze wspomnieć kilka słowy o rozmaitych projektach komunikacyjnych w Saharze. Pierwszy projekt zamienienia Sahary na morze nie ma, jak to widzieliśmy, warunków bytu. Wiadomo, że francuska komisya, złożona w tej sprawie, przeszła do porządku dziennego nad całym planem; wykazało się bowiem, że w najlepszym wypadku tylko Schott (okolica jeziora Trytońskiego), północna część puszczy Libijskiej da się zanurzyć pod wodę. Tym sposobem atoli otrzymanoby tylko małe zatoki, które zbliżyłyby wnętrze Afryki zaledwie o kilkudziesiąt mil, gdy przeciwnie bardzo prawdo-

podobna jest rzeczą, że w skutek tego wytworzyłyby się j-ziora słone, które zatrućby mogły zdrowe dotychczas powietrze tamtejszych okolic.

Ważniejszy jest drugi projekt, także francuski, przecięcia Sahary koleją żelazną. Pierwszą linią projektowana jest od brzegów Śródziemnego morza do Timbaktu, ztamtąd zaś na Zachód do posiadłości francuskich nad Atlantykiem i na południe do Sudanu. Jakkolwiek wykonaniu tej myśli stoją na przeszkodzie ruchliwe wydmy puszczy piaszczystej, to przecież przy dzisiejszych postępach techniki przeszkód takich nie można uważać za niepokonane. Większe niebezpieczeństwo grozi temu projektowi ze strony negrów, którzy przeważnie przechodzą na mahometanizm, a wiadomo, że fanatyczny w swym oporze a tak fatalny w skutkach konserwatyzm tej religii opiera się wszelkiemu postępowi, niesionemu przez niewiernych gaurów europejskich.

Ale i ta zawada upadnie kiedyś pod nieprzepartym naciskiem cywilizacyi. Zaiste, nie bardzo daleko jesteśmy od chwili, kiedy lokomotywa pójdzie w wysegi z huraganami pustyni... Wtenczas to zejdzie dla „ciemnej części świata“ słońce kultury i cywilizacyi... Ale równocześnie dopełni się przeznaczenie dziejowe — anioł zagłady rozpocznie straszne swoje dzieło wśród czarnych ludów afrykańskich...

Z pierwszym świstem europejskiej lokomotywy usłyszą one swój wyrok śmierci, wyrok okrutny, bezwzględny, konieczny, wydany na nich przez białego człowieka, któremu wiedza i cywilizacya dały potężną przewagę na całym globie ziemskim, uzbrajając go w straszną, zawsze zwyciężką broń w tej fatalnej, nieprzejednanej walce o byt, obejmującej cały świat organiczny.

DR. EMIL DUNKOWSKI

wtedy poprawkę przez nas proponowaną i pozostawie sobie wolność przekazania podziału i regulacji gruntów gminnych władz komasacyjnym.

Zdaje mi się, że tak byłoby całkiem logicznie. Jeśli ci panowie mają słuszną, którzy utrzymują, że sejmy mimo ustanowionej w §. 1szym wyłącznej kompetencji władz komasacyjnych mają prawo uchwalić na podstawie §. 2go coś innego, wtedy też będą musieli przyznać, że chociażby z §. 1go wyeliminowano ową kompetencję, sejmy miałyby prawo nadać ją władzom komasacyjnym. Obierzcie tę drogę, a będziemy zupełnie uspokojeni, a sejmy będą mogły, jak twierdzą pan minister i drudzy panowie, rzeczywiście uczynić zadość potrzebom swych krajów.

Ale trudno zaprzeczyć, że w skutek uchwalenia ustawy tak, jak jest projektowana, powstanie nietylko kolizja, lecz poprostu bezpośredni konflikt między tą ustawą państwową a ustawami krajowymi. Jeżeli bowiem uchwalicie tu, że kwestya wstępna, a więc kwestya sporna co do własności gruntu ma należeć do kompetencji władz komasacyjnych, a przytem jednak postanowicie przynajmniej tyle, że jeśli własność gminy jest uznana, podział i regulacja pozostaje się władzom autonomicznym, wtedy będzie zachowany przynajmniej jeszcze samorząd gminy. Tego atoli wy postanowicie nie chcecie. Wy chcecie widzieć rozstrzygniętą kwestyę wstępną, spór o własność, w sposób, jak mówicie, odpowiedni celowi, a przytem nietylko orzeczenie o sporze, które obecnie należy do sędziego zwyczajnego, przekazując do zakresu kompetencji władz komasacyjnych, lecz zarazem wciągacie do niej także sam podział i samą regulację, t. j. te czynności, których wciągacie wam nie wolno, a niewolno żądamy, że o tem postanowiły już ustawy sejmowe, a tylko po części odtąd stanowiąc jeszcze mają.

Mówicie: ustawa nie jest jeszcze prawomocna i nie może wejść w życie, dopóki nie będzie przyjęta do ustaw krajowych; a gdy to nastąpi, będzie to *ratihabito ex post*, wtedy sejm uzna ją jako ustawę państwową, a uznając ją ustawa krajowa zmienia istniejące już poprzednio przepisy ustaw krajowych. Ależ sejm, mając wybór tylko między przyjęciem a odrzuceniem całej tej ustawy państwowej, nie jest przecież już wolny, nie jest nieskrępowany w swej samodzielności, a jego starania około zadośćuczynienia rzeczywistym potrzebom kraju, wynikającym z tak rozmaitych po różnych krajach właściwości odrębnych, będą niedostateczne.

Jest tu rzeczywisty konflikt, którego uniknąć można tylko w ten sposób, że wyłącza się czynności podziału i regulacji co do gruntów wspólnych z pod §. 1go, skoro w skutek istniejących już ustaw absolutnie nie należą do kompetencji władz komasacyjnych, bo są już przekazane do zakresu działalności władz innych, władz autonomicznych.

Na wywody tego pana, który z rzekomo złej administracji majątków gminnych w Galicji wysnuł argument o potrzebie ustawy uniejszej dla Galicji, odpowiadać nie będę. Mniemam, że gdzie administracja ta rzeczywistnie jest niedobra, władze autonomiczne z sejmem jako ostatnią instancją same jedne są powołane do zapobiegania temu i do naprawy; na uzasadnienie ustawy państwowej nie może to być argument.

## SPRAWY ZAGRANICZNE

### (Program Ferrego).

Odczytany w Izbie deputowanych dnia 22 b. m. program nowego gabinetu francuskiego brzmi w przekładzie i całej osnowie:

**Panowie deputowani!** Gabinet, zaszczycyony przez prezydenta republiki zaufaniem, o które obecnie mamy zaszczyt upraszać Izbę, nie oddaje się iluzji co do trudności podjętego zadania i poważnej sytuacji parlamentarnej. Sytuację tę rozwiązać można tylko przez otwarte objawienie zapatrywań. Wyłuszczyliśmy panom otwarcie, jakie jest zadanie nasze o sytuacji i jakie wobec niej wydają się nam potrzebne środki bezpośrednie, skreśliśmy oraz w głównych zarysach dyrektywę, jaką nadać zamierzamy sprawom publicznym. Przedewszystkiem musimy załatwić sprawę nieszczęsnego rozdwojenia pomiędzy Izdami. Uważamy za nasz najpierwszy obowiązek zaspokoić w granicach możliwości i prawa usprawiedliwione reklamacje, uchylając nieufność, która w razie splamiania stanowiliby niebezpieczeństwo. Jesteśmy więc zdecydowani zrobić użytek bezwzględnie z prerogatyw, które następcza władzy wykonawczej prawo z r. 1834 (*Oklaski w centrum i z lewicy*). Sądzymy, że po załatwieniu tej sprawy, nie grozi republice żadne niebezpieczeństwo i jeżeliby kiedykolwiek wystąpić miała przeciw groźnemu przysiężeniu, znalazłaby dostateczne siły w

swem wyższem prawie, w stanowczości ludzi, odpowiedzialnych za jej losy i w współdziałaniu tych wszystkich, którzy pracowali nad utrwaleniem władz republikańskich (*Oklaski z lewicy*). Tylko nieprzyjaciele wolnych rządów pragnęliby widzieć rząd bezbronny. Ale lud francuski, który codziennie daje objawy przywiązania do instytucji republikańskich, jest innego zdania i nie godząc się na zdawanie losów republiki na samowolę, sądzi przytem, że republika niedostatecznie jest broniona. Dlatego, nie podkopując zasadniczej wolności, która jest zaszczytem dla rządu republikańskiego, żądamy pozwolenia do użycia środków, któreby przynajmniej uwolniły ulice od manifestacji fałszywych. Od dawna już słyszymy, że tylko przez należyte kierownictwo sprawami publicznymi, przez niezbędne uwzględnianie życzeń i uczuć kraju rządy wolne zyskują na sile i poparcie. Pojęła to Izba i poczytała za jedyną swoją ambicję, żeby zasłużyć na tytuł reformatorki. Otrzymałszy od kraju mandat nakazujący nam podjęcie reform i spełniny to polecenie. Ale kraj żąda w tej chwili niemiękkiej stanowczo administracji, rządu i utrwalenia republiki. Roztropny i odważny, tak pracowity i zamiłowany w porządku lud francuski, który po tylu przeszkodach przejęty cierpliwością i ożywiony duchem obywatelskim dokonał pracy nad zaprowadzeniem republiki demokratycznej, chce w niej widzieć ostatecznie rząd swój raz na zawsze utrwalaony. Z tą niedwuznaczną wolą wybrańcy ludu popadliby w sprzeczność, gdyby zechcieli w fałszywym świetle przedstawiać republikę jako rząd prowizoryczny. Rząd reformatorski musi posiadać dwa warunki, to jest grunt dobry i równie dobrą metodę. Dobra polityczna i parlamentarna metoda polega na tem, ażeby ograniczyć zakres reform dla tem pewniejszego ich wykonania i żeby inicjatywę indywidualną utrzymać w granicach umiarkowania, a rządowi zapewnić z prawa mu służącą inicjatywę. Z łatwością możemy wyliczyć środki, których odraczać nie można. Niezbędną jest reforma sądownictwa, ustawa municypalna, ustawy wojskowe, ustawa o recedystwach, jakoteż ustawy o kasach stowarzyszeń i wzajemnej pomocy. Przedłożymy o ile możliwości jak najwcześniej budżet na rok 1884 z uwzględnieniem możliwej oszczędności. Wejdziemy w rokowania z wielkimi przedsiębiorstwami kolejowymi i spodziewamy się zawrzeć umowy, któreby warowały prawa państwa a ułatwiały przytem podjęcie wielkich robót nie przeciążając kredytu. Wkrótce także przedstawimy projekt uzupełnienia organizacji francuskiego protektoratu w Tunisie w tem przekonaniu, że organizacja ta zmniejszy ciężar wydatków okupacyjnych. Polityka zagraniczna tego gabinetu nie może być inną, jak polityka poprzednich rządów, to jest musi być pokojową. Pokój jest potrzebą uznaną przez każdą demokrację, ale polityka pokojowa nie musi być koniecznie polityką bezczynności. Wszędzie i we wszystkich kwestiach, gdy w grę wchodzi nasz interes a nasz honor, chcemy i musimy utrzymać przynależne Francji stanowisko. Ażeby przedewszystkiem naszej ojczyźnie zapewnić moralną powagę i znaczenie pomiędzy ludami, musi Europa widzieć we Francji rząd silny i lepiej uzbrojony przeciw wszelkiego rodzaju frakcyom, silną i poważaną administrację, wreszcie republikę parlamentarną, która by się opierała na trzech prawdziwie francuskich zasadach: na zdrowym rozsądku, na pracy i zamiłowaniu w postępie.

## KRONIKA

**= Najj. Pan** raczył najlaskawiej udzielić z prywatnej swej szkatuły gminie Samokleskiej w powiecie jasielskim 200 zł. zapomogi na budowę szkoły.

**= U Państwa** Namiestnikowstwa nie będzie jutro recepcji.

**= Pani hr. Romanowa Potocka**, której dłuższa choroba budziła tyle szczerzego współczucia w naszym mieście, powróciła już do zdrowia i jutro wyjeżdża wraz z mężem do Wiednia.

**= Obywatelstwo honorowe.** Rada gminna miasta Sokala uchwaliła na posiedzeniu swoim z dnia 21 lutego jednogłośnie nadać p. Stanisławowi Polanowskiemu, marszałkowi powiatowemu i członkowi Izby panów, tudzież p. Dyonizemu Tchórzewskiemu, miejscowemu c. k. staroście, honorowe obywatelstwo tegoż miasta.

**(m) Posiedzenie Rady miejskiej** zapowiedziane na wczoraj, nie przyszło do skutku dla braku kompletu. Około godziny 8 wieczorem brakło do kompletu dwóch pp. radnych. Przewodniczący prosił obecnych, ażeby zechcieli dla uchwalenia budżetu zebrać się na posiedzenie we czwartek i w sobotę.

**= Odczyty dla kobiet.** Dziewiąty z rzędu odczyt dla kobiet odbędzie się jutro, w środę, w sali ratuszowej, o godzinie 5 po po-

łudniu. Prof. Tomasz Stanecki mówić będzie: „O przesyłaniu głosu na większą odległość.“

**(-) Bal urządzony** w Przemyslu dnia 3 lutego przez podoficerów miejscowej załogi na rzecz stowarzyszenia patriotycznej pomocy Czerwonego Krzyża przyniósł 61 zł. czystego dochodu.

**\* Samobójstwo.** Ferdynand Kraus, formal dworski z Kozic, powiesił się w hotelu Kuhna. Przyczyną samobójstwa była obawa przed karą za popełnioną kradzież.

**\* Zapiski poliejny.** Pani W. K. zgubiła czarną portmonetkę z kwotą 7 zł. 80 ct. — Wzięto w użądowe przechowanie od Antoniny Prześlaskowskiej, służącej przybyłej z Przemysła, złoty zegarek damski, cylinder remontoir, na 10 kamieni; a od chłopaka 12-letniego trzy metry dywanu chodnikowego.

**\*\* Wielką klęską ogniową** nawiedzona została gmina Dorozów w powiecie samborskim. Pożar, wzniesiony przez bawiące się zapalnikami dziecko, ogarnął wnet i przy silnym wietrze zniszczył 24 zagrodz włościańskich. Nieubezpieczoną stratę pogorzalców obliczono na 7.480 zł. Winni zaniedbania należytego nadzoru nad dzieckiem pociągnięci są do odpowiedzialności. W Łące, w powiecie samborskim, pożar, który powstał z niewiadomej dotąd przyczyny, częściowo zniszczył dobytek sześciu gospodarzy, których szkoda wynosi 1.010 zł. Z pogorzalców dwaj tylko byli ubezpieczeni.

**\*\* Przy budowie mostu** kolei jarosławsko-sokalskiej na rzece Racie w przysiółku rawskim Karłach załamało się rusztowanie, a spadający kafar załamało się rusztowanie, a spadający kafar przygniół robotnika Wojciecha Serafina tak nieszczęśliwie, że tenże w pół godziny życie zakończył. Przyczyną nieszczęścia, było, jak się zdaje, zbudowanie rusztowania ze zbyt słabego materiału. Winnych pociągnięto sądownie do odpowiedzialności.

**\*\* Wypadek zabójstwa** zdarzył się w gminie powiatu rudeckiego Kościelnikach. Wśród kłótni pomiędzy włościanami Wasylem Onyszczakiem a Stefanem Kaczmarem pierwszy, pochwycając go za grabie, uderzył nim Kaczmarek w lewą skroń tak silnie, iż tenże na miejscu padł nieżywy. Zabójca jest uwięziony.

**\*\* Koło młocarni** w Michałowcu, w powiecie borszczowskim, pochwycono 18-letnią robotnicę Dokię Bojkównę za prawą rękę tak nieszczęśliwie, że utraciła cztery palce. Przeciw winnym zaniedbania należytego nadzoru wytoczono śledztwo sądowo-karne.

**† Zmarli** w ostatnich dniach: w Stokholmie autorka szwedzka pani Róża Carlen, w 46 roku życia; w Wireburgu senior tamtejszego uniwersytetu, profesor psychiatrii Rie-necker.

**— Antysemitki** dziennik węgierski *Fuggetlenség* podaje sensacyjne doniesienie, iż sąd jest na tropie nowej zbrodni, wrzekomo popełnionej przez żyda z pobudek religijnych, dodając, że kilku izraelitów zostało już nawet uwięzionych. Inne dzienniki węgierskie zapewniają, iż sensacyjne to doniesienie odnosi się w rzeczywistości do wypadku utonięcia w studni przed miesiącem służącej poczmistrza Samuela Pollitzera w Tisza Szent Imre, przyczem stwierdzić już miano, że utonięcie tej dziewczyny nastąpiło przypadkowo.

**— Duńska wyprawa polarna.** Poseł duński w Petersburgu doniósł ministerstwu marynarki w Kopenhadze, że poszukiwania za parowcem wyprawy polarnej *Dymphna*, przedsięwzięte z Obdorska, nie odniosły skutku. Samojedzi, którzy dnia 6 stycznia przybyli na targ do Liapiny zapewniali zgodnie, że nie widzieli żadnego w ogóle okrętu na morzu i nie nie słyszeli o jakichkolwiek rozbitkach.

**— O przygotowaniach do koronacji** cara donoszą z Moskwy: Roboty około przeprowadzenia do porządku pałaców Wielkiego i Małego Piotrowskiego, oraz innych, prowadzone są bardzo energicznie. Zamówiono wiele mebli i srebra stołowego; wykonują trony, przygotowują baldachy, pod któremi cesarstwo przechodzić będą. W pracowni Łomana wykonują dla carowej suknię, której powłoka ze srebrnolitej materji waży 20 funtów.

**— Eksplozja w laboratorium** wiedeńskiej polikliniki dr. Monti miała niestety gorsze następstwa, niż w pierwszej chwili przypuszczano. Uszkodzenia mianowicie dr. Becka, oraz dozorczyńni Sartori, jak się okazało, są bardzo ciężkie. Pierwszy oprócz skażenia w krzyże utracił może lewe oko, drugiej zapewne amputować będzie trzeba dwa palce.

**— Przyczyna pożaru teatru** w Aradzie była, jak się okazało z dochodzenia, karygodna niedbałość służby.

**— Amazonki.** *Gazz. d'Italia* opowiada, że niedawno w Rzymie odbył się pomiędzy dwiema damami z wyższych klas społecznych pojedynek na pałasze, w którym jedna z zapalczywie otrzymała cięcie w czoło. Rana wprawdzie nie jest niebezpieczną, lecz może na zawsze oszpecić amazonkę.

**— Pożar** w Temeszwarze zniszczył do szczytu młyn parowy braci Schmidt. Strata wynosi 120.000 zł. — Pod Kaiserslautern splotną przędzalnia bawełny o 12.000 kołowrotków.

**— W skutek usunięcia się ziemi** w piątek rano tor kolejowy między stacyami

Liencz a Abfeltersbach zasypany został w długości 40 metrów, a na szerokość 3 metrów. Usuwanie się góry z małemi przerwami trwało dalej zagrażając życiu zatrudnionych przy uprawianiu toru robotników, w skutek czego ruch pociągów na owej przestrzeni zapewne dłuższy czas będzie wstrzymany.

**— Wielki wodociąg**, który zaopatrywać ma Londyn w wodę morską, w najbliższym już czasie ma być wybudowany, gdyż odnośna ustawa została już przez parlament uchwalona. Wodociąg pójdzie od wybrzeża morskiego w hrabstwie Sussex. Ustawa zastrzega, że właściciele domów prywatnych w Londynie płacić mają przedsiębiorstwu najwyżej 10 szylingów (5 zł.) za tysiąc galonów wody.

**— Międzynarodowa osoba.** Dziennik *Hannov-Cour.* podaje następujący anonis: „Pewien Tyrolczyk, który długi czas pozostawał w służbie rodziny austro-węgierskiej, zamieszkałej w Rosji, jako Sz w a j e a r, szuka miejsca, a najchętniej służyłby za angielskiego dzokeja w domu francuskim, przebywającym we Włoszech.“

**— Polowanie na łosie.** W rozległych lasach, należących do majątku Porczece w powiecie pińskim, odbyło się w dniach 19 i 20 b. m. polowanie na łosie, na które przybyli zaproszeni myśliwi z Królestwa, Galicji i Poznańskiego. Ubito 12 sztuk tych rzadkich już dziś zwierząt, oraz dzika i kilka sztuk drobnej zwierzyny. Dzięki dbałości i opiece właściciela Porczeca p. Aleksandra Skirmuntta, łosie w okolicy owej utrzymują się po dziś dzień w znacznych stadach.

**— Niedoszła zbrodnia.** Z Brukseli donosi depesza telegraficzna: W gminie Ganshorm pod zamkiem Laeken w piątek mieszkający przerażeni zostali gwałtownym wybuchem. Znalezione pokaleczony w okropny sposób mężczyzna. Włocha, w którego kieszeni eksplodowała bomba dynamitowa. Towarzysz jego, francuski komunista Civor, umknął, lecz został już wysledzony i ujęty. Włocha w stanie koniecznym przeniesiono do szpitala, gdzie złożył on pewne zeznania. — Wczorajsza depesza z Brukseli doniosła nam, że z powodu tego tajemniczego wypadku uwięziono dwóch ludzi, z których jeden śmiertelnie jest ranny. Z przesłuchania ich okazało się, że nazwiska ich są Cyvat i Metayer, i że obydwaj oni skazani byli za udział w rozruchach w Montceau-les-Mines. Według *Etoile Belge* Metayer poczynił zeznania, które wypadkowi temu nadają donioślejsze znaczenie. Zeznań tych następstwem było skonfiskowanie rozmaitych pism kompromitujących oraz uchwycenie wątku rewolucyjnego sprzysiężenia, które ma się rozciągać na całą Belgię tudzież na inne kraje. W niedzielę przesłuchano Metayera ponownie.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

### Towarzystwo gospodarskie.

#### III.

(Z) P. Emil Breuer w imieniu komitetu rozbiórł kwestyę: „Jakich środków użyć wypada, ażeby ludność włościańską skłonić do szerszej uprawy roślin pastewnych?“ Streszczamy środki proponowane w tym celu przez komitet Przedewszystkiem powinni właściciele większych obszarów przyswieszczać dobrem przykładem; nauczyciele wędrowni powinni wykazywać włościanom korzyści wypływające z uprawy roślin pastewnych i z podniesienia przez to hodowli bydła rogatego; w miejscowościach, w których produkcja nabiadu daje rękojmię zyskowniejsze, należy włościan pouczać o należytem obchodzeniu się z nabiadem; włościan uprawiających rośliny pastewne i starających się o dobrą hodowlę bydła, należy zachęcać premiami; nareszcie należy między włościan rozdawać bezpłatnie albo po cenach znizonych nasienia roślin pastewnych.

P. St. Gniewosz zwraca uwagę, że nakłonienie włościan do uprawy roślin pastewnych nie jest łatwą rzeczą przy dzisiejszym zwłaszcza stanie oświaty. Włościanin nasz nie dba niestety o dobre wyżywienie własne i swojej rodziny a cóż dopiero powiedzieć o bydle jego? Dalej stoi temu na przeszkodzie mały obszar gruntu, na którym pracuje włościanin, a już najgłośniejszą przeszkodą są obecnie pastwiska gminne. Należy więc starać się o skasowanie tych pastwisk. Tam, gdzie ich nie ma, wieśniacy uprawiają już pastewne rośliny; mowca przycacza przykład ze swego majątku w Czortkowskiem.

Uwagi komitetu i p. Gniewosza aprobowano zgromadzeniem, a ks. Sapieha prosił prezosów, aby uchwały te zakomunikowali swoim oddziałom.

P. Jaroszyński, delegat stanisławowski, interpeluje komitet centralny, co się stało z uchwałą powziętą przed dwoma laty w sprawie skierowania emigracji chłopskiej z zachodniej części kraju do wschodniej?

Dr. Skalkowski w odpowiedzi po-  
dał bardzo zajmujące szczegóły o emigracji  
mazurów do Ameryki Głównego kontyngensu  
emigrantów dostarcza Jasielskie, ale okreg  
ten nie leży w obrębie naszego komitetu, a  
zebranie dat emigracyjnych mogłoby nastąpić  
chyba za pośrednictwem komitetu kra-  
kowskiego. Mowca starał się za pośredni-  
ctwem osób prywatnych zbadać powody emi-  
gracji i polegając na relacjach wiarygodnych  
zapewnia, że przyczyną wychodźstwa z Ja-  
sielskiego jest brak szkół. W promieniu 4—5  
mil nie ma tam ani jednej szkoły. Z Ropczy-  
kiego emigrują do Ameryki wyrobnicy i za-  
możni włóścianie. Mowca miał sposobność  
czytać oryginalne listy emigrantów pisane  
już z nowej ojezyny; emigranci zachęcają  
w nich ziomków do opuszczenia kraju, ma-  
lując im swoje położenie w kolorach różowych  
Listy te nie były apokryfami; włóścianie  
nasi bawiący w Ameryce donoszą, że po-  
wodzi im się dobrze, że grunta obszerne o-  
trzymali bezpłatnie; a jest to istotnie prawdą.  
Towarzystwa kolejowo odstępują bezpłatnie  
grunta na wielkich obszarach niezaludnio-  
nych, przez które idzie droga żelazna. Piszą  
dalej emigranci, że życie jest bardzo tanie  
a robotnik drogi, skutkiem czego zarobek  
łatwy i intratny. Nad powstrzymaniem emi-  
gracji zastanawiał się już nawet Sejm kra-  
jowy i postanowiono prosić rządu, aby nie  
pozwalał emigrować bez paszportów; ale  
środek ten w praktyce nie wydał żadnych  
rezultatów; chcący emigrować wyjeżdża do  
Ameryki bez paszportu. Agitacja pokątna  
zagranicznych agentów, nakłaniająca wło-  
ścian do emigracji, nie przybrała jeszcze za-  
trważających rozmiarów, dlatego też nie  
można proponować wyjątkowych środków  
zaradczych. Czy emigracja mazurów do  
wschodniej części kraju dałaby się przepro-  
wadzić, na to mowca w braku dat odpowie-  
dzie nie może, mniema jednak, że stosunki  
w wschodniej Galicji nie są zbyt ponętne i  
nie przyciągną emigrantów.

P. Schütz imieniem komitetu kra-  
kowskiego zapewnia, że najchętniej zajmie  
się tą sprawą i da lwowskiemu komitetowi  
żądane wyjaśnienia.

P. St. Gniewosz nie sądzi, aby dla  
mazurów stosunki w wschodniej Galicji  
nie były dość ponętne, dowodem na to liczne  
kolonie mazurskie koło Buczacza, Baryża, i  
t. d. Ale w celu przeprowadzenia koloniza-  
cji, byłoby bardzo pożądane sumienne i po-  
ważne pośrednictwo. Wschodnia Galicja po-  
trzebuję dobrych robotników i sprowadza ich  
nawet aż ze Ślązka; próbowano sprowadzać  
mazurów, ale niestety, trafiano zawsze bar-  
dzo nieszczęśliwie. Dobry pośrednik wyświad-  
czyłby więc wielkie dobrodziejstwo tak wło-  
ścicielom dóbr w wschodniej Galicji, jak  
potrzebującym zarobku włościanom z zachod-  
niej części kraju, gdyby dostarczał ludzi  
pracowitych, spokojnych i trzeźwych. Pośre-  
dnikiem takim mogłoby być oddziały towa-  
rzystwa krakowskiego, ale komitet nasz po-  
winien w tej sprawie znieść się poprzednio  
z komitetem krakowskim.

Dr. Gross. Dziś dzielimy się wpra-  
wdzie na *cis* i *trans*- sanockie, ale w pe-  
wnych sprawach powinny obydwaj komitety  
się zgodzić. Sprawa emigracji należy wła-  
śnie do rządu takich spraw wspólnych, leżą-  
cych w interesie całego kraju. Lud nasz nie  
jest skłonny do wychodźstwa i emigruje tyl-  
ko pod presją niesumiennych agentów; to  
też rząd powinien położyć tam nurtowaniu  
agentów zagranicznych a władze autonomicz-  
ne miejscowe mają obowiązek wpływać na  
lud, aby nie słuchał złych doradców. Dla  
tych włościan z zachodniej części kraju, któ-  
rzy nie mogą na niejedno znaleźć obfitego  
zarobku, stoi zawsze otworem Galicja wscho-  
dnia, gdzie dobry robotnik jest zawsze po-  
szukiwany. Uregulowanie tych spraw dałoby  
się przeprowadzić za wzajemnym porozumie-  
niem obu komitetów. Mowca proponuje tedy  
przyjęcie następującej rezolucji: Rada ogól-  
na, uznając potrzebę zapobieżenia emigracji  
mazurów do Ameryki, wzywa: I) rząd, aby  
poczynił stosowne kroki celem powstrzyma-  
nia szkodliwej agitacji zagranicznych a-  
gentów; II) obydwaj komitety do wspól-  
nej akcji w kwestji dostarczania sobie ro-  
botników.

P. Schütz jest przekonany, że komi-  
tet krakowski jak najserdeczniej zajmie się  
tą sprawą. Według relacji konsula austrya-  
ckiego co roku przeszło sto tysięcy robotni-  
ków, mazurów, udaje się na roboty do Kon-  
gresówki, a nawet aż na Litwę; należałoby  
więc istotnie dążyć do tego, aby ci robotni-  
cy udawali się na zarobek do wschodniej  
Galicji.

P. Jaroszyński czyni uwagę, że od-  
działowi stanisławowskiemu, w którego imie-  
niu przemawia, nie chodzi tyle o robotnika,  
ile o stałe osiedlenie się całych rodzin ma-  
zurskich w wschodniej części kraju.

W głosowaniu utrzymał się wniosek  
dra Grossa

Następnie miała przyjść pod obrady spra-  
wa zmiany podatku gorzelnianego, ale po-  
niważ wpłynęły odmienne wnioski z od-  
działów, przeto na wniosek dra Grossa od-

roczone tę sprawę i przekazano jej zbadanie  
osobnej komisji, do której zostali wybrani  
pp. dr. Gross, Polanowski, Frommel, Piniń-  
ski, Jan Gnoiński, Mieczysław hr. Borkow-  
ski, Garapich, Winnicki.

Zajmującą rozprawę przeprowadzono nad  
kwestyą państwowego nadzoru nad lasami.  
Pytanie to będzie rozbieżne na kongresie  
leśników, w Wiedniu w dniach 12, 13, i 14  
marca r. b., na którym Towarzystwo kra-  
kowskie będzie reprezentowane przez pana  
Schütza. W zapatrywaniach swoich na  
kwestyę państwowego nadzoru lasowego są  
zgodne obydwaj nasze komitety rolnicze a  
opinia ich streszcza się w następującej rezolu-  
cji, przedłożonej do uchwały przez pana  
Henryka Strzeleckiego:

„Zastrzegając, że wszelkie zmiany dzi-  
siejszej ustawy lasowej mogą nastąpić tylko  
w drodze uchwały Sejmu krajowego, oświad-  
cza Towarzystwo gospodarskie:

1) Państwowemu nadzór lasów nie powin-  
nien ograniczać wolności gospodarstwa w la-  
sach, a szczególnie w lasach prywatnych  
więcej, niż to czyni dziś obowiązująca u-  
stawa.

2) Nadzór państwowy lasów winien u-  
względniać właściwości poszczególnych kra-  
jów monarchii.

3) Czuwanie nad wykonaniem ustawy  
lasowej z wyłączeniem spraw prawnych i  
karnych, ma być poruczone komisjom laso-  
wym okręgowym. Na ich czele będzie stać  
komisja lasowa krajowa. W skład komisji  
wejdą reprezentanci rządu, przedstawiciele  
technicznego nadzoru lasów, delegaci władz  
autonomicznych i zastępcy stron interesowa-  
nych. W komisji krajowej przewodniczyć  
będzie namiestnik lub jego zastępca, w ko-  
misjach okręgowych starosta wyznaczony do  
tego lub jego zastępca. Uchwały komisji wy-  
konywać ma namiestnik lub przewodniczący  
starosta.

P. Wrotnowski daje krótki prze-  
gląd europejskich ustaw lasowych i przy-  
chodzi do konkluzji, że ustawa austriacka  
jest najgorszą ze wszystkich. Ustawa ta na-  
rusza zasadę nietykalności własności pry-  
watnej. W całej Europie przyjęto zasadę, że  
tylko lasy ochronne stać mają pod kon-  
trolą rządową, u nas zaś kontrola ta, i to  
surowa, rozciąga się na własność prywatną.  
Ale inna jeszcze zasada ustawy austriackiej  
nie jest praktyczną. Powiedziano w niej  
przedewszystkiem, że lasy mają być szano-  
wane. Ale zasada ta pod względem ekono-  
micznym nie da się utrzymać; wszakże lu-  
dzie, wżrąwszy i potrzebując coraz więcej  
chleba, a tymczasem obzrywając obszary za-  
własi pszenicą pokryte są lasami. Jako wzór  
stawia mowca ustawę pruską, która daje zu-  
pełną swobodę — tylko lasy ochronne są  
nietykalne, wszystkie inne stoją do dowol-  
nej dyspozycji właścicieli. Ze stanowiska  
ekonomicznego ma ustawa pruska bardzo  
wiele za sobą. Wyobraźmy sobie u nas na-  
jątek, posiadający znaczne obszary lasów,  
pod którymi jest najlepsza gleba. Gleby tej  
według naszej ustawy zużytkować nie wolno,  
bo las stać musi, w Prusich zaś biorą do-  
brą glebę lasową pod uprawę zboża a zale-  
sają nieużytki. Mowca życzy sobie, aby tę  
myśl jego uwzględniono w referacie delegata,  
który uda się do Wiednia na kongres leśni-  
ków; prosi również, aby w referacie zazna-  
czono zasadę, że prywatna własność nie po-  
winna być kępowana kontrolą ograniczającą  
swobodę dysponowania.

Hr. M. Borkowski zaznacza, że  
elaborat Towarzystwa krakowskiego zastrze-  
ga jeszcze więcej obowiązującą już ustawę la-  
sową. Rząd przestrzega surowo, aby lasy  
prywatne nie były wyrębywane, ale nad la-  
sami własnymi nie czuwa należyte; tak np.  
dziewięć lasów w Delatynie znikły. W gó-  
rach tedy, gdzie lasy stanowią ochronę, nie  
ma ani patyka, ale na równinach, gdzie la-  
sy nie mają tego znaczenia, szanują zasadę  
nietykalności lasów. Mowca podziela w zu-  
pełności zapatrywania p. Wrotnowskiego.

Toż samo wypowiada p. Osmólski,  
ezynając nadto wniosek wybrania komisji  
specyalnej do zbadania tej sprawy.

Następnie rozwinęła się bardzo obszer-  
na dyskusja nad sprawą zalesienia pewnych  
obszarów, ale ponieważ dyskusja nie miała  
nie wspólnego z przedmiotem przedstawio-  
nym przez p. Strzeleckiego, przeto pomijamy ją,  
zwłaszcza że ponowiła się przy  
innym przedmiocie, poruszonym przez dr.  
Pilata.

P. Sieglar-Eberswald, dyrektor  
lasów i domen, staje w obronie ustawy au-  
striańskiej, zaatakowanej przez p. Wrotnow-  
skiego. Nadzór rządowy nad lasami prywat-  
nymi miał i ma ciągle dobre swe strony i  
znaczenie. Między Austrią i Prusami zachod-  
zi wielka różnica. Tam posiada sam rząd  
przeszło dwa miliony hektarów lasów, u nas  
lasy są przeważnie własnością prywatną.  
Tam nie ma tak znacznego procentu gór-  
skich lasów jak u nas, a jest to kwestya  
nadmierzającej wagi, bo źródła rzek leżą  
właśnie w naszych górskich lasach. W Pru-  
sach jest więc ochrona niepotrzebną. Biorąc  
w porównanie obszar w Prusich a u nas,

ujrzymy także wielkie różnice; tam 28 proc.  
całego obszaru jest zalesiony, u nas stano-  
wią lasy tylko 24 proc. całego obszaru. To-  
warzystwo nie powinno przychylić się do  
zapatrywań p. Wrotnowskiego, który życzy  
sobie dwóch kategorii lasów, a mianowicie  
lasów ochronnych, stojących pod kontrolą  
rządu i lasów wolnych.

P. Brykezyński podziela zapatry-  
wania p. Wrotnowskiego. Trzeba koniecznie  
dążyć do zmiany ustawy lasowej i podzielić  
lasy na dwie kategorie, jak to sobie życzy  
p. Wrotnowski. Nadzór lasowy wobec lasów  
prywatnych jest po prostu przeszkodą w go-  
spodarstwie — co więcej, właściciel niekiedy  
jedynie dla uratowania swojego mienia i  
utrzymania się przy majątku musi wyrębać  
las, a rząd stawia mu przeszkodę.

P. Strzelecki jako leśnik fachowy,  
znający ustawę i cały przedmiot, nie może  
zgodzić się z zapatrywaniami p. Wrotnow-  
skiego i jego adherentów. Przedewszystkiem  
zboczyliśmy najzupełniej od przedmiotu. Mie-  
liśmy dyskutować nad kwestyą, „w jakich  
granicach nadzór rządowy ma być wykony-  
wany“ — a krytykujemy ustawę, nie zna-  
jąc wcale jej ducha. Gdyby pp. oponenci  
znali jej ducha, przysiliby do przekonania,  
że nie jest zła, że jest przeciwnie bardzo li-  
beralna, a wobec pruskiej, bawarskiej, saskiej  
i t. d. jest nawet szczytem liberalizmu. Las  
ma u nas wielkie posłannictwo ekonomiczne,  
jest on filarem kultury krajowej, wstrzymu-  
je kłęski elementarne, decyduje o naszej  
przyszłości. Mamy rozwinąć się pod wzglę-  
dem przemysłowym, ale nie mamy węgla;  
jakżeby wyglądałyby nasze fabryki spodziewa-  
ne, gdyby im zabrakło paliwa? To, czego  
domaga się p. Wrotnowski, jest już zawar-  
te w naszej ustawie; jest podział na lasy o-  
chronne i prywatne; ale proszę wskazać mi  
geniusza, któryby oznaczył, gdzie ma być  
las ochronny? Nie ma go i nie będzie, a  
więc wszystkie lasy muszą być lasami o-  
chronnymi pod pewnym względem. Skoro jed-  
nak każdy las ma dla naszej kultury tak  
wielkie znaczenie, niepodobna go zostawić  
bez opieki i to opieki troskliwej; prywatnej  
opieki troskliwą nazwać nie można. Prze-  
jedźmy się przez kraj nasz od Krakowa do  
Czerniowic, a znajdziemy straszne ślady  
tej prywatnej opieki. Podnosi w końcu mo-  
wca, że cała dyskusja ma tylko teoretyczne  
znaczenie; praktycznego mieć nie może, bo  
na kongresie nie będzie rozbieżne pytanie,  
czy ustawa jest dobrą albo wadliwą, lecz  
kwestya, w jakich granicach ma rząd wyko-  
nywać kontrolę nad lasami prywatnymi.  
Trafną odpowiedź na to zapytanie zawiera  
rezolucya. Delegat nasz powinien myśleć  
naszą rozwinąć w granicach zakreślonych w  
rezolucyi.

P. Wrotnowski oświadcza, że nie  
ma nic do zarzucenia proponowanej rezolucji,  
ale życzyłby sobie, ażeby delegat, udający  
się do Wiednia, poruszył na kongresie sprawa  
samej ustawy lasowej i wypowiedział tam  
zasadę, że lasy powinny być podzielone na  
lasy ochronne, stojące pod opieką rządową i  
na lasy wolne, którei swobodnie może dy-  
sponować właściciel.

Przy głosowaniu przyjęto rezolucyę a  
zarazem aprobowano myśl wypowiedzianą  
przez p. Wrotnowskiego.

W końcu zatwierdzono w sobotę jeszcze  
jedną sprawę. Czysty dochód z wystawy  
przemysłowej wynosił 500 złr. Na wniosek p.  
Dworskiego wyznaczono z tej kwoty 300  
złr. na pokrycie kosztów urzędzenia wy-  
stawy sztuk pięknych w Przemyslu.

Mowa p. Wrotnowskiego, wypo-  
wiedziana na posiedzeniu delegatów To-  
warzystwa gospodarskiego o zakresie Banku  
krajowego, może w skutkach zbyt zwięzłego  
streszczenia w naszym wczorajszym sprawo-  
zdanii dać powód do fałszywych wniosków.  
Nie podniesiono bowiem dobitnie tego, że  
p. Wrotnowski mówił o dwóch kategoriach  
papierów publicznych, które Bank krajowy  
w myśl statutu wydawać może, t. j. o li-  
stach zastawnych i obligacjach komunal-  
nych a nie o innych formach kredytu, n. p.  
wekslach i t. d.

Dopiero po takim uzupełnieniu sprawa  
zostania zupełnie zrozumiałą będzie uwaga  
p. Wrotnowskiego, że w zakresie obecnego  
statutu Bank krajowy nie może przyrzekać  
pomocy ani przedsiębiorstw melioracyjnym  
ani towarzystwom zaliczkowym oczywiście  
w listach zastawnych lub obligacjach komu-  
nalnych.

Wiedeń, 27go lutego. (Tele-  
gram Gazety Lwowskiej.) Na wczorajszy  
targ bydlę rzeźnego przypędzono ogółem  
3.038 sztuk wołów, między temi  
612 galicyjskich, 1.855 węgier-  
skich, 571 niemieckich. Ogólny przy-  
pęd był o 11 sztuk mniejszy niż ze-  
szłego tygodnia, przebieg targu był

ociężały. Ceny spadły o 1.50 zł. Nie  
wszystko sprzedano. Płacono za woły  
galicyjskie po 50 do 55.50 zł.,  
przedni towar po 57 zł., za woły  
węgierskie 50 do 57 zł., towar prze-  
dny po 60 zł., za niemieckie po 48  
do 57 zł., towar przedny 61 zł., kro-  
wy po 48 do 53 zł., za buhaje po  
47 do 51 zł. od 100 kilo martwej  
wagi.

## OSTATNIA POCZTA

W sobotę i niedzielę odbywały się w  
ministerstwie spraw zagranicznych narady  
konferencyi handlowej i celnej.  
Przedmiotem ich była w pierwszym rzędzie  
reforma podatku od spirytusu, następnie zaś  
kwestya konwencji ze Szwajcaryą dla po-  
wstrzymania zarazy bydła.

Na wczorajszym posiedzeniu Izby  
deputowanych przedmioty, stojące na  
porządku dziennym a poprzedzające dyskusya  
nad budżetem tyle zajęły czasu, że prezy-  
dent Izby widział się zniewolony ogólne o-  
brady budżetowe odłożyć do następnego dzi-  
siejszego posiedzenia. Wczorajszą naszą de-  
peszę o przebiegu posiedzenia uzupełniamy  
szczegółem, że Izba wszystkie paragrafy no-  
welli przemysłowej przyjęła w stylizacji Izby  
panów.

Dzienniki wiedeńskie donoszą, że o-  
statnimi czasy między zarządem kolei Ka-  
rola Ludwika a rządem toczyły się rokowa-  
nia w sprawie budowy kolei lokalnej  
z Rzeszowa do Rozwadowa. Kolej  
projektowana będzie wynosiła około 70 ki-  
lometrów, koszt budowy obliczono na 2½  
milionów zł. Zwołanemu na dzień 1 maja  
walnemu zebraniu akcyonaryuszów kolei Ka-  
rola Ludwika przedłożony zostanie projekt  
w tej sprawie.

Przebieg dowiadyuje się, że między zarządem  
kolei Albrechta a koncesyonaryuszem  
kolei lokalnej Dolina-Wygoda, baronem  
Popperem, zawarty został stanowczy układ  
w sprawie uruchomienia pomienionej kolei  
lokalnej.

Z wyjątkiem dzienników, uchodzących  
niejako za urzędowe monitory lewicy, cała  
prasa wiedeńska gani kategorycznie znane  
wystąpienie członków opozycji w komisji  
podatkowej. „Ciemne i niedocieczone są drogi  
zjednoczonej lewicy, pisze *Presse* Któżby  
pokusił się nawet o zgłębienie powodów,  
które zniewoliły członków tego stronnictwa  
zasiadających w komisji podatkowej do pój-  
ścia w ślady Czechów i rozwinięcia stan-  
dardu polityki biernej? Baron Doblhoff oświ-  
adczył, że po określeniu przez p. Plenera w  
pełnej Izbie nie widzi powodu usprawiedli-  
wiać obszerniej uchwały powziętej przez je-  
go stronnictwo. Dep. Plener powiedział wy-  
raźnie, że lewica w komisji wypowie, co ma  
na sercu. Tak tedy p. Plener odesłał cieka-  
wych do barona Doblhoffa, ten znowu do  
p. Plenera. Pojmujemy, że opozycja chwytła  
się niekiedy środków agitatorskich i demon-  
struje w sposób zrozumiały dla każdego.  
Stronnictwo jednak, uciekając się do takiej  
metody, jaką obrali członkowie lewicy w ko-  
misji podatkowej, skazuje się sama na za-  
glądę i abdykuje politycznie. Jeśli przedło-  
żenia są złe, nie praktyczne i niemożliwe do  
przyjęcia, obowiązkiem jest opozycji uciec  
się do wszelkich prawnych środków, celem  
powstrzymania groźnego obywatelom niebez-  
pieczeństwa; rzucać jednak broń i mówić:  
Róbcie sobie co chcecie, nas to nic nie ob-  
chodzi — to już nie opozycja, lecz najzu-  
pełniejsza abdykacja“.

Zdaniem *Wiener Allg. Zig.* lewica u-  
czyniła krok, który nie da się niezam uspra-  
wiedliwić, najmniej zaś motywami taktycz-  
nymi. Lewica dopuściła się czynu, który, wy-  
kraczając ciężko przeciw duchowi parlamen-  
taryzmu, pozbawiony jest zarazem praktycz-  
nej wartości.

*Nordd. Allg. Zig.* donosi, że dzisiaj po-  
łudniu przybędzie do Berlina Najd.  
Cesarzewicz Rudolf.

Ten sam organ pisze dzisiaj na na-  
czelnym miejscu, że Cesarz Wilhelm  
odpowiedział już na drugi list pa-  
pieża, natomiast nie wysłano jeszcze odpo-  
wiedzi na znaną notę kardynała Jacobiniego,  
gdyż wymaga ona głębszej rozważki i poro-  
zumienia między pojedynczymi wydziałami  
a ministerstwem stanu.

Watykański *Osservatore Romano*, rezer-  
wując sąd swój o rozprawach w sejmie pru-  
skim nad budżetem ministerstwa wyznał iż

do nadejścia zapisków stenograficznych, oświadcza w tonie stanowczym, że Watykan nie bierze na siebie żadnej odpowiedzialności za działalność parlamentarną stronnictwa centrum.

Journal de Rome zapewnia, że rokowania Prus z Watykanem nie zostały ani na chwilę przerwane.

Zdaje się, że złudnym nadziejom oddają się ci, którzy z okoliczności koronacji cara Aleksandra III spodziewają się ogłoszenia reform liberalnych. Przeciwnie, według doniesień z Petersburga, hr. Tołstoj zamierza carowi przedłożyć projekt zniesienia różnych reform zaprowadzonych za panowania Aleksandra II, które, zdaniem hr. Tołstojki okazały się niepraktyczne. Prasa rosyjska przeczuwa ten niepomyślny zwrot w wewnętrznej polityce i objawia, ile to w Rosyi wolno, gorzyc i niezadowolenie. Najsmielej wystąpił Głos, pisząc między innymi, że jeśli są dzieci, które nudzą się, gdy im rodzice od czasu do czasu nie dostarczą nowych zabawek, są i takie, które ogarnia głęboki smutek na wieść, że mają być im odebrane dawniej darowane cacka. Za artykuł ten, jak wiadomo z wczorajszej depechy, został zawieszony na 6 miesięcy.

Według Koeln. Zig. wszyscy obwinieni o udział w spisku irlandzkim przez Careya, jak generał Macadores, Sheridan, Byrne i inni niewięzieni, wypierają się stanowczo wszelkiego udziału w zbrodniach i nazywają Careya oszczercą. Opinia publiczna w Irlandyi domaga się za pośrednictwem zgromadzeń, ażeby sąd skazał zdrajcę zarówno z innymi, gdyż był to obłudnik, który sam organizował krwawe zamachy a równocześnie odgrywał rolę bogobojnego obywatela.

W Westmeath w Irlandyi wybrano deputowanym Harringtona, byłego sekretarza ligi, który obecnie znajduje się w więzieniu za mowy podburzające.

Hobart-basza wystosował do Times pismo, w którym ostrzega rząd angielski, ażeby nie przyjmował propozycji Rosyi w sprawie ujścia Kilii. Hobart-basza poczytuje ten punkt na Czarnem morzu za rodzaj Gibraltaru, i przepowiada, że to ramię Dunaju, zrekonstruowane odpowiednio, może i musi narazić inne ujścia, jak Suliny i kanał św. Jerzego, na zupełne wyschnięcie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 26 lutego. Polit. Corr. donosi: Na dzisiejszem posiedzeniu komisji dla sprawy prowizyjnej powzięto uchwałę w sprawie prowadzenia dochodzeń. Komisya postanowiła najpierw zaprosić rząd do objawienia zdania w sprawie dr. Kamińskiego, a potem bawiącemu obecnie w Wiedniu dr. Kamińskiemu dać sposobność do udzielenia potrzebnych wyjaśnień. Przyszłe posiedzenie jutro wieczór.

Zagrzeb, 26 lutego. Po mowie Makaneca, która zawierała wycieczki przeciw Węgrom, ukonstytuował się wczoraj wydział kroacko-serbskiego towarzystwa ugodowego. W kołach serbskich tendencye Makaneca znalazły ozięble przyjęcie i nie wzbudzają nadziei praktycznych korzyści.

Berlin, 26 lutego. Nordd. Allg. Zig. wskazuje na różnicę między tonem ostatniego pisma Kuryi, a mowami przewodców centrum wśród obrad nad budżetem wyznań. Z życzliwej uprzejmości papieża i kardynała Jacobiniego przebija w każdym słowie życzenie zgody, chociaż żądane są jak najkorzystniejsze warunki. W największej sprzeczności z tą pojednawczością, mowy przewodców centrum mają charakter gniewnej niechęci ku ministrom i sprawiają wrażenie, jakoby wyzywającą surowością chciało rządowi zamknąć drogę do wszelkiego ustępstwa. Windthorst żyje tylko walką i chce utrzymać ją za wszelką cenę. Dopóki Windthorst stoi na czele centrum, rząd nie może liczyć na pokój.

Paryż, 26 lutego. Izba przegna-

zyła rozprawę nad wnioskiem rewizyi konstytucyi na poniedziałek. Senat przyjął 156 głosami przeciw 115 projekt ustawy o zmianie sądowej roty przysięgi i fakultatywność dopuszczeniu przysięgi religijnej. Prawica senatu wniosła interpelacye w sprawie sytuacji stworzonej w armii przez usunięcie pretendentów.

Bruksela 26 lutego. Gazette de Bruxelles donosi w sprawie eksplozji dynamitu, że zabrano kufry, w których znajdowały się pisma przeważnie w rosyjskim i włoskim języku. Treść ich zdradza istnienie rozległego, zorganizowanego spisku międzynarodowego anarchistów. Od przedwczoraj krzyżują się depechy między Brukselą, Paryżem i Petersburgiem.

Kair, 26 lutego. Agencya Havasa zaprzecza pogłosce o przygotowywaniu powstania ludności egipskiej.

Washington, 26go lutego. Rząd angielski żąda wydania Sheridan.

Wiedeń, 27 lutego. Minister skarbu wniósł w Radzie państwa przedłożenie o pokryciu niedoboru na r. 1883, który łącznie z robotami w Tyrolu według sprawozdania komisji budżetowej wynosi 32,270.91 złr. Rząd proponuje emisję 16 milionów pięcioprocentowej renty papierowej, resztę zaś pokryć zapasami kasowymi, które tak są obfite, że można z nich wziąć 16 milionów bez wszelkiej uciążliwości dla bieżącej administracyi finansowej. Tym sposobem kredyt publiczny w tym roku będzie znacznie mniej użyty i powołany będzie tylko do pokrycia połowy deficytu. Obfitość zapasów kasowych, które bez szkody dla celów, na które są przeznaczone, mogą być użyte do pokrycia niedoboru, dowodzi wzrostu dochodu z podatków i innych opłat, a tem samem jest objawem wielkiej żywotności ekonomicznej państwa. Ten sam fakt już starczy za cały wywód finansowy i jest najlepszym odparciem pesymistycznych zapatrywań.

Wiedeń, 27 lutego. (Tel. pryw.) W sprawie odroczenia rozpraw budżetowych z wczoraj na dzisiaj donoszą z kół parlamentarnych, że z prawicy zapisani byli do głosu tylko mowy z koła polskiego, a dalej deputowani Oelz i Coronini. Polscy deputowani nie chcieli wchodzić w rozprawę bez udziału Czechów, i powykresłali się z listy mowców, w skutek czego i hr. Coronini się wykreślił. Zdaje się, że prawica dziś ułożyła już listę mowców, która obejmie wszystkie frakcyje. Czesi polecili zabierać głos Mattuschowi i Tonnerowi. Tym sposobem dalsze odroczenie rozpraw budżetowych nie będzie już potrzebne.

Wiedeń, 27 lutego. (Tel. pryw.) Tribüne pisze: Kilka dzienników doniosło, że deputacya klubu czeskiego udawała się do hr. Taaffego celem przedłożenia mu swoich życzeń w sprawie urządzenia szkół średnich i przemysłowych. Wiadomość ta o tyle nie jest prawdziwą, że deputacya nie była jeszcze u prezydenta ministrów. Klub czeski jednak przyjął memoriały w sprawie wymienionych szkół. Pogłoski, jakoby między klubem czeskim a rządem powstały pewne nieporozumienia, pozbawione są wszelkiej podstawy — nie ma też wątpliwości, że rząd przychylił się do prośby klubu w sprawie szkół średnich. Co do szkół przemysłowych, to zachodzą pewne trudności.

Paryż, 27go lutego. (Tel. pr.) Dekret o przeniesieniu w stan nieczynnej służby wręczył księciu Chartres w Rouen generał Cornat o godzinie 2 w nocy. Wielu oficerów pozostało do tej pory w koszarach. Książę wydał jako pułkownik rozkaz

dzienny do pułku, w którym żołnierzom przypomina, że walczył z nimi pod Solferino i w armii Loary, że przy najbliższej takiej sposobności znowu z nimi walczyć będzie. Książę wzywa dalej żołnierzy, aby byli posłuszni ustawom i regulaminowi wojskowemu. W piśmie do oficerów wyraża książę nadzieję, że nie pozwolą, aby polityka weiskała się w szeregi wojskowe. Większa część oficerów odprowadziła księcia na dworzec. W Paryżu wielu legitymistów oczekiwało przyjazdu księcia.

Ks. Alencón otrzymał dekret przy raporcie. Nie przyjął on ofiarowanego mu przez oficerów bankietu pożegnawczego i także odjechał do Paryża.

Rzym, 27 lutego. Przyszły konsystorz odbędzie się w tygodniu, poprzedzającym niedzię palnową.

Londyn, 27 lutego. Office Reuter donosi z Nowego Jorku: Wydano rozkaz aresztowania Sheridan. Kwestya wydania aresztowanego zostanie przez sądy amerykańskie rozstrzygnięta.

W Izbie gmin Hartington, odpowiadając na wywody Northcota, oświadczył, że nie może ani zgodzić się na ustanowienie komisji śledczej dla sprawy uwolnienia Parnella, ani oznaczyć dnia na dyskusję nad wnioskiem Northcota.

W rozprawie adresowej Parnell wniósł poprawkę, w której krytykuje administracyę, ustawy wyjątkowe i sądownictwo w Irlandyi. Gdyby rząd był odwołał się do sympatyj Irlandyi, byłby prędzej przywrócił pokój, aniżeli aktami przymusu. Irlandya nie była nigdy tak nieprzyjazną Anglii, jak obecnie. Chamberlain należy do nielicznych znawców kwestyi irlandzkiej, która jest pilniejszą, aniżeli wszystkie angielskie kwestye ustawodawcze.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Table with 2 columns: Wiedeń, 26 lutego and Wiedeń, 27 lutego. Lists various financial data including bank rates, exchange rates, and interest rates.

Table with 2 columns: Wiedeń, 27 lutego and Wiedeń, 27 lutego. Lists various financial data including bank rates, exchange rates, and interest rates.

Table with 2 columns: Wiedeń, 27 lutego and Wiedeń, 27 lutego. Lists various financial data including bank rates, exchange rates, and interest rates.

Odpowiedzialny redaktor Władysław Łoziński

Pociągi kolejowe odchodzą z Lwowa. (podług z gazu lwowskiego). Do Krakowa: o godz. 10 min. 50 przed południem pociąg pospieszny, o godz. 4 1/2 po południu pociąg osobowy, o godz. 1 1/2 po południu pociąg mieszany. Do Podwoleczysk: z dworca w Podzameczu, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 53 po południu i o godz. 11 min. 1 wieczór pociąg mieszany. Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 10 po południu i o godz. 11 min. 10 w nocy pociąg mieszany. Do Stanisławowa: z Stryj, rano o godz. 7 min. 5 przed południem; wieczór o godz. 5 min. 30 pociąg omnibusowy.

Przyjechali do Lwowa dnia 27 lutego 1883.

Hotel Georgea. Pp. W. hr. Lubieński z Zassowa A. Cielecki z Hadynkowic. A. Perott z Rosyji. G. Kahn z Moguueyi. E. Reiss z Remscheid. W. Krap z Wiednia.

Hotel Angielski. Pp. J. Filipowski z Lwowa. W. Drelinkiewicz z Wołynia. Ks. K. Zoeller z Brodów. T. Romanowicz z Krakowa.

Hotel Europejski. Pp. H. Skibniewski z Odessy. W. Onyszkiewicz ze Zbaraża. L. Neumann z Niemiec. J. R. Berger z Wiednia.

Hotel Warszawski. Pp. A. Szadbej z Bohorodczyna. K. Kwieciński z Rawy ruskiej. T. Korytyński z Król. Pols. A. Le Beau z Wiednia. M. Kaczurba z Jaworowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne. (Z obserwatorium c. k. Uniwersytetu we Lwowie) z dnia 27 lutego 1883 o godzinie 7 rano. Barometr 740.74mm. przy temp. 0 C. Psychrometry - 3.6 C. Psychrometr wilgotny - 4.8 C. Pr. wilg. 2.5mm. W. wilg. 74%. Zachmurzenie S. W. NE4 (stop 10). Temp. ranna powietrza - 3.1 R. Barometr idzie w górę. S. 1.0. W. 1.0. Wzrost 767.54mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne. (Z obserwatorium c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.) φ = 49°50' λ = 41°41' w. = 340m,5 Dla 28 lutego E. = 12m 45.5. Θ = 22h 31m 35.5. Zachód słońca 27go lutego 5h 36m.8. wschód o 1Sh. 48m.3.

Table with 4 columns: 26 lutego 1883, 27, 28, 29. Rows include: Stan barometru w milimetrach, Stan termometru suchego w Cels., Stan termometru wilgotnego w st. Cels., Prężność pary w powietrzu w milimetrach, Wilgotność powietrza względna w %, Stan niebo, Kierunek wiatru, Moc wiatru, Ilość opadu mierzona o 2h 8.35mm. śnieg., Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. + 0.3., Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. - 3.3.

S. p. Ludwika z Estków Narbutowa przeżywszy lat 74 opatrzoną sw. sakramentami zmarła w dniu 16 lutego b. r. w powiecie Rzeszowskim w Połomyi majątku swego syna.

S. p. Ludwika z Estków Narbutowa była wnuczką s. p. generała Tadeusza Kościuszki po siostrze Jenerała Annie z Kościuszków Estkowej. Urodziła się w r. 1814 na Litwie, powiecie Kobryńskim, w majątku Szelechowiech, rodzinnej własności rodziny Kościuszków a w roku 1830 zasnubiła s. p. Karola Narbuta.

Z jej zmarłym i jego dzieje splecione były ściśle z historią i losami narodu ostatniego stulecia zaczynając od powstania narodu polskiego i do powstania na którego czele stał dziad Jej Jenerał Kościuszek, w każdym zbrojnym wstrząśnięciu narodu usiłując do zerwania swego powstania zmarłej miała swoich czynnym udziałem. Ojciec s. p. Ludwika Tadeusza Narbuta kapłan ranny był pod Smoleńskiem, S. p. Ludwika w opinii pułkownika zginął pod Lipkami. Jenerał Hipolit Estko brał czynny udział w powstaniu 1830 r., następnie syn Kazimierz Narbut w r. 1830, sama zaś s. p. Ludwika w 1864 r. została wzięta do niewoli i w czasie swego pobycie w więzieniu wyjeżdżając na pociągu do krańca Rosyji do Ołońki. Ostatnie atoli lata swego życia spędziła już stale w s. p. w Połomyi.

Zycie s. p. Ludwika z Estków Narbutowej oparte na podobnych tradycjach rodzinnych i wśród takich warunkach na charakter Jej wywarło odpowiednie piętno: pełna zapału i miłości dla wszystkiego co narodowe umiała i miłość połączając z miłością dla męża i rodziny, wzorowa żona a najczulsza matka, przytomna umysłem i niezwyklej energii a pełna powagi przy uprzejmości i skłodyczy do ostatnich chwil życia była prawdziwym typem staropolskiej Matrony. Hołd Jej enotomii i zasłudze oddali włościanie z Połomyi i inni sąsiedzi a zebranych liczenie mały karzyty kościoł Połomski z trudnością pomieścić był w stanie. Znaczniejsi gospodarze oparli się stanowczo przeciwko użyciu żałobnego wozu i na własnym barkach zaniesli zwłoki zmarłej do grobu, nad którym w rzewnych słowach przemówił sędziwy proboszcz ksiądz Wincenty Muchonik. Niech ziemia, którą całą duszą ukochała lekka Jej będzie, część Jej pamięci, pokój Jej duszy.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej. Lwów dnia 26 lutego 1883.

Table with columns for 'płaca żądają waluta austr.', 'złr. et.', 'złr. ct.'. Sections include: 1. Akcje za sztukę, 2. List zast. za 100 zł., 3. Listy dłużne za 100 zł., 4. Obligacje za 100 zł., 5. Losy miasta Krakowa, 6. Monety.

Kurs giełdy wiedeńskiej z dnia 23 lutego 1883

Table with columns for 'płaca żądają', 'złr. et.', 'złr. ct.'. Sections include: 1. Dług państwa, 2. Obligacje, 3. Akcje, 4. Listy zastawne losowane, 5. Obligacje z prawem pierwszeństwa, 6. Losy.

Table with columns for 'płaca żądają', 'złr. et.', 'złr. ct.'. Sections include: 4. Listy zastawne losowane, 5. Obligacje z prawem pierwszeństwa, 6. Losy.

Table with columns for 'płaca żądają', 'złr. et.', 'złr. ct.'. Sections include: 7. Weksle, Kurs złota, Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 1594. (1222 1-3) Celem obsadzenia w obrębie c. k. Dyrekcji lasów i domen jednej posady c. k. nadzorczy lasów z roczną płacą 400 złr. wraz z 25 pre. dodatkami...

dobrym postępowaniem egzaminu praktycznego jak dla urzędników Państwa tej kategorii jest przepisany.

Podania należycie ostemplowane i zaopatrzone w wymagane wyżej dowody wniesione być mają w oznaczonym terminie do Prezydium Magistratu.

L. 532. (1229 1-3) Przy c. k. sądzie powiatowym w Monasterzyskach uwolniona jest posada funkcyjna...

L. 5676. (1227 1-3) Przy c. k. Dyrekcji Policji w Krakowie opróżniona jest posada strażnika cywilno-policyjnego z roczną płacą 360 złr. wraz z 25 pre. dodatkami...

Księgi gruntowe.

L. 8506. (1309) Akta założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Nowosiółka z kolonią Justynów składa się do przejrzania w sądzie tutejszym.

L. 21899. (1236 1-3) Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych ksiąg gruntowych dla gmin katastralnych następujących: Strzyżów, w okręgu sądu powiatowego w Kalwarii; Dobrezyce, w okręgu sądu powiatowego w Dobrezycach; Wietrzychowice i Miechowice małe, w okręgu sądu powiatowego w Radłowie; Janowice, Krzyszkowice, w okręgu sądu powiatowego w Wieliczce; Cholerzyn, w okręgu sądu powiatowego w Liszkach; Niewiarow I część z miejscowością Swidówka;

Niewiarow II część z miejscowościami Jaroszkówka i Podgrodzie, w okręgu sądu powiatowego w Niepołomicach;

Zawadzka, Gruszowiec, w okręgu sądu powiatowego w Limanowie; Białawoda, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Nowym Sączu; Juraszowa I część, w okręgu sądu powiatowego w Starym Sączu; Binczarowa, Banica, w okręgu sądu powiatowego w Grybowie; Nowawieś, Gwoździńska, Niebylec, w okręgu sądu powiatowego w Strzyżowie; Brzezówka, Będowa, w okręgu sądu powiatowego w Tyczynie; Gać, w okręgu sądu powiatowego w Przeworsku;

Sobów, w okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu położonych; według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 dz. ust. kraj. wygotowane za nowe księgi gruntowe, poczynając od dnia 1 marca 1883 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w tych sądach powiatowych, w których okręgu dotyczące gminy katastralne są położone, jak również że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności czy zastawu, czy jakiegobądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgi gruntowej objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyższych wymienionych ksiąg gruntowych, sąd krajowy wyższy wzywa: a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiegobądź prawa przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana, przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, lub w jakiegobądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności, lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do tego sądu powiatowego, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona najdalej do dnia 1go kwietnia 1884, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłoszenia się mającej pretensji, przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych księgach gruntowych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrzej wierze nabyły. Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani prze-

dłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym, a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionymi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych, w miejsce których nowe księgi gruntowe wstępują, było wiadome z jakiej rezolucji sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, wskutek podania, lub skargi przed sąd wniesionej. Kraków, 30 grudnia 1882.

Licytacje.

L. 5427. (209 1-3) W dniach 20 kwietnia, 25 maja i 28 czerwca 1883 każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publii zna egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczej leżącej masy po Tanazym Matyczuku własnej, w Tekuczy pod l. k. 1 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej na zaspokojenie wywalczonej pretensji Mozska Schera w kwocie 60 złr. w. a. Cena szacunkowa wynosi 250 złr. w. a. Zakład 25 złr. w. a. Przy trzecim terminie zostanie wspomniona realność i niżej ceny szacunkowej sprzedana.

Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu ustanowiono Grzegorza Jasińskiego z Peczenizna. Protokół zastawniczego opisanie i oszacowania jak również bliższe warunki licytacyjne mogą być w t. s. registrarzce przejrzone C. k. sąd powiatowy. Peczenizna, dnia 20 września 1882

L. 10624. (1062 1-3) C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 198 zł. 45 ct. 198 zł. 45 ct. 3339 zł. 47 ct. z pn. od Mojżesza i Ryfki Barasch należącej się, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności w Złoczowie pod l. k. 2121 i 2 położonej Mojżesza i Ryfki Barasch wedle Dom. X. pag. 11 n. 13 haer. własnej, w tutejszoadomem zabudowaniu dnia 16 marca 1883, o godzinie 11 przedpołudniem jako na III terminie pod warunkami, w tusadowej uchwale z dnia 5 sierpnia 1882, l. 5413 ustanowionymi z tem jednak ułaskawieniem, iż jako wadyum tylko 5pr. ceny wywołania 9000 złr. wa. to jest 450 złr. wa. złożony należy i że realności te na powyższym terminie także niżej ceny szacunkowej, za jakakolwiek bądź cenę sprzedane będą.

Warunki przeglądane można w tusadowej registrarzce. Dla wierzycieli którzyby po dniu 25 kwietnia 1882, do tabuli wezł, lub którymby uchwała licytacyjna rozpisująca lub inne uchwały w tej sprawie licytacji albo ekstrykacyi dotyczące albo wcześniej albo wcale nie zostały doręczone ustanowiono tusadową uchwałę z 5 sierpnia 1882, l. 5413 adwokata Dr. Hoynego z zastępstwem adw. Dr. Mijakowskiego na kuratora. Złoczów, dnia 30 grudnia 1882.

# Licytacje.

L. 6281. (1093 2—3)

Sąd obwodowy w Nowym Sączu wiadomo czyni, że w skutek podania ek. uprz. galic. akc. banku hipotecznego de praes. 10 listopada 1882 l. 6281, celem ściągnięcia od Freidy Landau resztującego kapitału pożyczkowego 1319 zł. 43 ct. w. a. z 7 prc. odsetkami od dnia 18 lutego 1882, tudzież kosztów obecnie w kwocie 11 zł. 26 ct. w. a. przyznanych, rozpisuje się przymusową sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności nr. 66 star. 99 n. w Nowym Sączu położonej, dłużniczki Freidy Landau wedle dom. l. p. 470 n. 6 haer. własnej, która to publiczna sprzedaż odbędzie się w trzech terminach, to jest w dniu 24 kwietnia, w dniu 22 maja i na dniu 21 czerwca 1883, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie obwodowym.

1. Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 6716 zł. w. a.

2. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacji złożyć do rąk komisji licytacyjnej jako zakład (wadium) 10/100 ceny wywołania 6716, to jest sumę 672 bądź w gotówiznie, bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź w galic. obligacjach inde nizacyjnych, lub też w obligacjach długu państwa, albo też w listach zastawnych galic. towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprzyw. galic. akcyjnego banku hipotecznego, lub c. k. uprzyw. austr. banku narodowego w Wiedniu. Obligacje, listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacją numerze urzędowej Gazety Lwowskiej. Wadium nab. wcy będzie zatrzymane i w depozycie sądowym złożone, a o ile w gotówiznie było złożone, w cenę kupna wliczonym zostanie, zaś wadya innych licytujących po zakończeniu licytacji będą im zwrócone.

3. Nabywca będzie obowiązany w ciągu 30 dni po doręczeniu mu uchwały sądowej, akt licytacji prawomocnie zatwierdzającej, wykazać się przed sądem, iż wszelkie z tej realności zachodzące należności rządowe, którym według ustawy pierwszeństwo przed wierzycielami hipotecznymi przysłuża, zaspokojone zostały, a względnie, że takowe w złożonym wadium lub też w kwocie na ten cel do depozytu sądowego złożonej się mającej, zabezpieczenie znajdują, tudzież, że wierzytelność c. k. uprzyw. galic. akcyjnego banku hipotecznego z wszystkimi przynależnościami do kasy tegoż banku w zupełności zapłać, lub też po spłaceniu zaległych należności tegoż banku przyzwolenie banku na pozostawienie reszty wierzytelności bankowych przy hipotece licytowanej realności uzyskał. Suma przez nabywcę czy to na zaspokojenie względnie zabezpieczenie należności rządowych użyta, czy to c. k. uprzyw. galic. akcyjnego banku hipotecznego w gotówiznie zapłacona, czy też przez ten bank przy tej realności pozostawiona, uważana będzie jako na poczet ceny kupna uiszczona.

Gdyby realność ta w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedana nie została, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 4 lipca 1883 o godzinie 3 po południu, z tem, że nie stawający na tym terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

O czem zawiadamia się strony sporne i wszystkich wierzycieli hipotecznych, mianowicie: 1. C. k. prokuratorę skarbu we Lwowie imieniem Wysokiego skarbu podatkowego i należnościowego, tudzież uprzywilejowanych wierzytelności, 2. Freidę Nebenzahl w Nowym Sączu, 3. Dra Leona Berzona w Nowym Sączu, 4. wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 10 lutego 1880 do tabuli na tę realność weszli, lub którzyby uchwała tę licytację rozpisyującą lub dalsze uchwały w tej sprawie wydać się mające wcale lub wcześniej przed terminem doręczone być nie mogły, do rąk kuratora p. adw. dra Zelechowskiego z substytucją p. adw. dra Jarosza.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze tut. sądu.

C. k. sąd obwodowy.  
Nowy Sącz, 30 grudnia 1882.

L. 12942. (661 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyjach sprzedaje w sprawie egzekucyjnej Aby Halma przeciw Wolfowi Schmerzlerowi pto 600 zł. realność pod l. kons. 271 w Kołomyjach położoną, dłużnika Wolfa Schmerzlera własną, ciału tabularne wedle tom. I. pag. 726 n. 6 stanowiącą, pod następnymi warunkami licytacyjnymi przez egzekwenta przedłożonemi.

Do przeprowadzenia tej sprzedaży wyznacza się trzy terminy, t. j. na 5 marca, na 9 kwietnia i na 7 maja 1883 o 10 godzinie rano; przy pierwszych dwóch terminach zostanie rzeczona realność po cenie

szacunkowej lub wyżej, przy 3 terminie nawet i niżej ceny szacunkowej sprzedana.

Cenę wywoławczą realności sprzedanej się mającej stanowi cena szacunkowa tejże, t. j. 952 zł. 20 ct. a każdy chęć kupna mający winien przed rozpoczęciem licytacji złożyć w kwocie 95 zł. 23 ct. a w. w. gotówce do rąk komisji licytacyjnej, który samemu nabywcy w cenę kupna wliczonym, innym zaś kupującym po skończeniu licytacji zwróconym będzie.

Nowy nabywca winien będzie w przeciągu dni 30 po prawomocności uchwały przyjmującej akt licytacyjny do wiadomości sądu resztującą cenę kupna w gotówce do depozytu sądowego tem pewniej złożyć, gdyż w przeciwnym razie na jego koszt i niebezpieczeństwo ponowna licytacja w jednym tylko terminie licytacyjnym rozpisaną i przeprowadzoną zostanie.

Skoro nabywca uczyni zadość tym warunkom, wyda mu się dekret własności i wprowadzi go się na zgłoszenie w fizyczne posiadanie.

Wszelkie długi publiczne, czy prywatne na realności sprzedanej się mającej cięższe, z wyjątkiem ciężarów gruntowych, przechodzą na cenę kupna, w której wedle pierwszeństwa stosowne znajdują pokrycie, tak że realność ta nabywcy wolną od wszelkich długów i ciężarów odda się.

Akt oszacowania może być w tutejszej registraturze przejrzany.

Dla nieznanomych sądowni wierzycieli, jakoteż i tych osób, którzyby się na sprzedaż mającej realności dłużniczej powyższą po wydaniu ekstraktu tabularnego. t. j. dnia 20 kwietnia 1882 roku prawa rzeczowe uzyskali i dla tych, którym uchwała niniejsza doręczona być nie mogła, ustanawia się kuratorem adwokata p. dra Freudenberga.

Kołomyja, 28 grudnia 1882

L. 24804. (546 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w sprawach cywilnych w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia należności galicyjskiego zakładu kredytowego w Krakowie a mianowicie trzech rat zaległych w kwocie 126 zł. wraz z procentami zwłoki pozostającego kapitału do spłacenia w kwocie 527 zł. 89 ct. tudzież kosztów egzekucyjnych w kwocie 7 zł. 6 ct., 12 zł. 36 ct. i 15 zł. 6 ct. odbędzie się w gmachu sądowym w trzech terminach w dniach 9 kwietnia, 7 maja i 4 czerwca 1883 każdym razem o godzinie 10tej rano egzekucyjna sprzedaż realności włościańskiej pod l. wyk. hip. 17 w Czyżynach położonej, na imię Maryanny z Bawolskich 10 Wyligajowej 20 Sojkowej i małoletnich Maryanny, Agaty, Ignacego Katarzyny i Jana Wyligajów zaindebultowanej.

Cena wywołania wynosi 1500 zł. Wadium 150 zł. Wykaz hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w registraturze.

Kraków, 6 listopada 1882.

L. 156. (536 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 2788 zł. 59 ct. w. a. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. akcyjnego banku hipotecznego odbędzie się dnia 12 marca i 16 kwietnia 1883 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności, dłużnika Judy i Elki Markusów w Tarnopolu pod l. 224235 położonej. Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedana nie będzie 7000 zł. w. a.

Wadium 700 zł. w. a.

W razie niesprzedania jej wyznaczono termin na dzień 16 kwietnia 1883 o godzinie 4 popołudniu co do ułożenia ułatwiających warunków. Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po 15 grudnia 1881 prawa zastawu uzyskali, lub którzyby uchwała względem dozwoleń licytacji z jakiegokolwiek powodu doręczona być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adw. dra Horowitza, a zastępcą tegoż p. adw. dra Axelrada.

Tarnopol, 16 stycznia 1883.

L. 2504. (547 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni w dalszej drodze egzekucyjnej w sprawie c. k. Prokuratora Skarbu imieniem Wysokiego Skarbu przeciw Karolowi Smieszowski pto 66 zł. 90 ct. z pn. rozpisuje nowy termin do licytacyjnej sprzedaży realności pod l. k. 41 w Swiniarowie położonej, ciału hipotecznego niestanowiącej, protokołem do l. 4288/878 opisanej a protokołem do l. 10324 waz z inwentarzem gospodarczym na 148 zł. oszacowanej, a to pod warunkami w rezolucji z 10 października 1881 l. 10357 wymienionemi, z tą jedynie odmianą, iż w stepie 2 warunków licytacyjnych umieszczony ma być warunek, iż chęć kupienia mający winni złożyć jako wadium 5 od sta ceny wywołania to jest kwotę 7 zł. 50 ct. tudzież iż realność powyższa sprzedana będzie w jednym terminie na dniu 5 marca 1883 o 11tej godzinie przed południem, na którym realność

ta nawet niżej ceny szacunkowej i za jakąkolwiek cenę sprzedana będzie.

Bochnia, dnia 20 września 1882.

L. 55125. (416 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako hadlowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Arnolda Wenera w kwocie 657 zł. 3 ct. z przyn. odbędzie się dnia 8 marca i 12 kwietnia 1883 każdym razem o godzinie 10tej przed południem przymusowa licytacja na imię s. p. Jana Hilicha wedle Dom. 110 pag. 227 n. 26 haer. zapisanej, zaś wedle Dom 110 pag. 227 n. 27 haer. do jego masy spadkowej należącej połowy realności i ogrodu pod l. 367 1/4 we Lwowie położonej, w których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 11359 zł. 40 ct. lub przynajmniej za tę cenę sprzedana zostanie, że jako wadium kwota 1136 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno nareszcie, że dla wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 7 października 1882 rzeczowe prawa na wspomnianej nieruchomości nabyli, lub którzyby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczącej z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Jahl kuratorem, a jego zastępcą adwokata dr. Skakowski mianowany został.

Lwów, dnia 3 stycznia 1883.

L. 32223. (433 2—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należności galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego składającej się z 5 rat po 9 zł. i resztującego kapitału 137 zł. 6 ct. odbędzie się dnia 5 marca, 9 kwietnia i 7 maja 1883 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja realności l. 12 w Toniach Jana Serczyka własnej

Cena wywołania 650 zł.

Wadium 65 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Wechsler w Krakowie.

Kraków, 24 października 1882.

L. 27860 (545 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany dla spraw cywilnych w Krakowie podaje do wiadomości publicznej że celem zaspokojenia sumy 50 zł. z procentem 10 zł. i kosztami sądowymi już przyznaniem 3 zł. 52 ct., 3 zł. 34 ct., 11 zł. 26 ct. tudzież obecnie się przysługującymi w kwocie 5 zł. 90 ct. odbędzie się w tutejszym sądowym gmachu w trzech terminach dnia 12 marca, 12 kwietnia i 17 maja 1883, o godzinie 10tej rano przymusowa sprzedaż licytacyjna realności l. w. h. 77 w Czyżynach Józefa Gędziara własnej.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych z miejsca pobytu i tych, którzyby po dniu wystawienia wyciągu hipotecznego do hipoteki realności l. w. h. 77 w Czyżynach weszli lub którzyby z jakiegokolwiek powodów niniejsza rezolucja doręczona być nie mogła, ustanowiono adw. dra Horowitza z substytucją adw. dra Kleina.

Cenę wywołania stanowi suma 775 zł. a wadium wynosi 78 zł.

Wykaz hipoteczny reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w ts. registraturze.

Kraków, 20 listopada 1882.

L. 6760. (441 2—3)

W dniach 20 kwietnia i 25 maja 1883 każdym razem o 10 godz. przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Izidora Torosiewicza własnej, pod l. k. 40 i 93 w Luczy i 32 w Akreszorach położonych ciału tabularnego niestanowiących na zaspokojenie wywalonej pretensyi Josia Freyera w kwocie 839 zł. 50 zł. a w.

Wszystkie trzy realności zostaną albo na raz albo też pojedynczo sprzedane.

Cena szacunkowa wynosi 610 zł., 200 zł. i 150 zł. a względnie 960 zł.

Zakład 61 zł., 20 zł. 15 zł., a względnie 96 zł.

Przy powyższych dwóch terminach zostaną wspomniane realności tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej sprzedane w razie zaś nieotrzymania przynajmniej ceny szacunkowej wyznacza się termin na dzień 28 czerwca 1883.

Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono dra adwokata Zakrzewskiego z Kołomyi.

Protokół zastawniczego opisanie i oszacowanie jak również bliższe warunki licytacyjne mogą być w tutejszej registraturze przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy

Peczenizyn, 23 grudnia 1882.

L. 1019. (1027 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza,

że w sali rozpraw tegoż sądu, w celu zaspokojenia pretensyi Mikołaja Krasuckiego w kwocie 600 zł. z pn. odbędzie się dnia 22 marca i 19 kwietnia 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacja do Karola Krättera wedle Dom. 141 pag. 76 n. 14 haer. należącej realności pod l. 533 1/4 we Lwowie położonej, na których to terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 271 zł. 20 ct. lub przynajmniej za tę cenę sprzedana zostanie, dalej że jako wadium kwota 28 zł. złożoną być ma, że akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla wierzycieli hipotecznych, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 21go grudnia 1882 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którzyby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczącej z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Pajak kuratorem, a jego zastępcą adwokata dr. Duleba mianowany został.

Lwów, dnia 3 lutego 1883.

L. 54059. (576 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż w sprawie c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Izaakowi Weiss i spadkobiercom Itty Braun zam. Weiss pto 36 zł. 80 ct., 36 zł., 80 ct. i 538 zł. 72 ct. a. w. z pn. odbędzie się dnia 8 marca 1883 o godzinie 10 przed południem w sali rozpraw tegoż sądu publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 444 3/4 we Lwowie, wedle Dom. 180 pag. 121 n. 2 i 4 haer. Izaaka Weissa i spadkobierców Itty Braun, jako to: Bernarda, Herscha Meilecha 2 im. Jakóba, Szymona, Dwory, Sary i Lei Weissów własnej, na którym to terminie realność ta nawet niżej ceny wywołania 3238 zł. 37 ct. sprzedana zostanie.

Wadium wynosi 162 zł. w. a. Wyciąg tabularny i warunki licytacyjne przejrzeć lub odpisać można w tut. sąd. registraturze. Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 29 lipca 1882 jako dniu wydania wyciągu tabularnego prawo hipoteki na tej realności uzyskali, lub którzyby uchwały w sprawie niniejszej wydane z jakiegokolwiek bądź przyczyny wcześniej lub wcale nie mogły być doręczone, ustanowiony został adw. dr. Duleba kuratorem z substytucją adwokata dra Pajaka.

Lwów, dnia 3 stycznia 1883.

L. 3792. (1209 2—3)

Dnia 14 marca 1883 o godzinie 10 rano przedsięwzięcie sąd tutejszy relicytację realności rustykalnej nr. 25/35 w Sokolikach położonej, Franciszka i Wandy Longchamps własnej, celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włość w ilości 400 zlr. w. a. z pn.

Cena wywołania 800 zlr. w. a., poręcznie 80 zlr. w. a.

Resztę warunków licytacji, akt opisanie przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Borynia, dnia 11 listopada 1882.

L. 12870. (438 2—3)

Gorlicki sąd powiatowy ogłasza, że w dniu 9 marca 1883 o godzinie 9 rano, odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności pod l. 204 w Gorlicach położonej, wykazem hipotecznym l. 157 objętej, Leopolda i Antoniny Paszyńskich własnej, na zaspokojenie pretensyi Jakóba Nebenahla w kwocie 200 zł. a. w. z pn.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 1500 zł. a. w.

Wadium wynosi 150 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy  
Gorlice, 12 grudnia 1882.

L. 13500. (1135 3—3)

Gorlicki sąd powiatowy ogłasza, że w dniu 27 marca, 27 kwietnia 28 maja i 28 czerwca 1883 każdym razem o godzinie 9 rano, odbędzie się w gmachu tegoż sądu egzekucyjna sprzedaż kopalni naftowych i gruntów w Męcinie wielkiej pod n. k. 42 i 81 położonych w połowie, w 1/2 też w 1/4 części do Seliha Führera należącej a to celem zaspokojenia sumy wekslowej 67 zlr. 36 ct. a. w. z pn. Salamonowi Zinsowi przypadającej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 3260 zlr. 90 ct. w. a.

Wadium 326 zlr.

Resztę warunków licytacyjnych, akt zajęcia i oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Sleczkowskiego.

C. k. sąd powiatowy  
Gorlice, dnia 17 stycznia 1883.

L. 6780. (1186 3—3)

Dnia 27 lutego 1883 o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności l. k. 133 w Skolem, Mikołaja Cohły własnej, na zaspokojenie pretensji 406 złr. w. a. z pu.

Cena kupna 1.581 złr. 30 ct. Wadyum 158 złr.

Na tym terminie i niżej ceny kupna realność powyższa sprzedana zostanie. Skole, dnia 3 stycznia 1883.

L. 5823. (1204 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wojniczu ogłasza niniejszem, że celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Paciorka w kwocie 50 zł. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż gruntów l. k. 829, 840, 846 i 1452/2 oznaczonych wyk hip. l. 247 księgi gruntowej gminy miasta Wojnicza objętych, Katarzyny Staszewskiej względnie tejże przez kuratora Józefa Twardowskiego zastępowanej własnych w trzech terminach mianowicie d. 12 marca, 16 kwietnia i 28 maja 1883 każdym razem o godz. 11 przed południem w tutejszym gmachu sądowym.

Za cenę wywołania powyższych gruntów ustanawia się cenę szacunkową w kwocie 256 złr. w. a.

Każdy chęć kupna mający ma złożyć przed licytacją jako zakład kwotę 25 złr.

Reszta warunków licytacyjnych i akt oszacowania można w tut. sądowej registraturze przejrzeć, a o objętości powyższych gruntów z księgi gruntowej się przekonać.

Wojnicz, d. 30 grudnia 1882 r.

L. 1045. (1183 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu w sprawie egzekucyjnej masy spadkowej s. p. Maryi Diehl tudzież Rudolfa Diehl Leopolda Diehl przeciw Janowi Kapko pto 2400 złr. w. a. z pn. ogłasza, iż licytacja realności dłużnika pod l. k. 165 w Drohobyczu położonej odbędzie się w dniach 15go marca 1883 i 16 kwietnia 1883 zawsze o godzinie 10 przed południem w B. N. 6 tutejszego c. k. sądu powiatowego.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi kwotę 3490 złr. 25 ct. w. a, a wadyum kwotę 349 złr. 2 ct. w. a.

W powyższych terminach zostanie ta realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedana.

Do ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych ustanowiono termin na dzień 17 kwietnia 1883 godzinie 10 rano B. N. VI. Kuratorem nieznanym wierzyteli, jest adw. Wolski w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny sprzedać się mającej realności, można przejrzeć lub odpisać w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy. Drohobycz, 2 lutego 1883.

L. 13928. (458 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensji Eizyka Grabscheida w kwocie 600 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacji dóbr Jawora górna i dolna wedle dom. 183 pag. 350 n. 22 haer. dom. 54 pag. 400 i dem. 183 pag. 380 dłużników Michała i Maryi małż. Mazurów własnych, protokołem de praes. 26go października 1866 l. 14037 ocenionych pod następującymi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 52416 zł. 20 ct. w. a.

2. Wadyum wynosi okrągłą sumę 5242 zł. wal. austr.

3. Celem sprzedaży tych dóbr ustanawia się dwa terminy na dzień 12go kwietnia 1883 i na dzień 17go maja 1883 każdym razem o godzinie 10 rano, na których te dobra tylko za lub wyżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedane zostaną.

4. Gdyby jednakowoż ceny szacunkowej uzyskać nie można, natenczas ustanawia się celem ułożenia warunków ułatwiających ponowny termin na dzień 14go czerwca 1883 o godzinie 10 rano, na który się wierzyteli hipotecznych z tem wzywa, iż niejawiący się jako milcząco przystępujący do wniosków jawiących się uważani będą.

5. Resztę warunków i akt ocenienia przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

O tem uwiadamia się obie strony, c. k. Prokuratorę Skarbu imieniem wysokiego Skarbu, c. k. urząd podatkowy w Turce, gminę Jaworę górna i dolną na ręce Naczelnika, c. k. uprzyw. austr. Bank narodowy oddział hipoteczny obecnie austriacko węgierski Bank zwany, Izaka A. Ettingera, spadkobierców Józefa Mehrera, a to dra Henryka Mehrera imieniem własnym i jako pełnomocnika Adeliny Reischer, dra Izydora Mehrera jako ojca małoletniego Józefa Mehrera, Adolfa Mehrera, Laję Mehrera, Eizyka Berischa Horowitz, Debore Mehrera, Jakóba Mehrera, Nachmana Mehrera jako opiekuna małoletnich Gabryela i Basi Mehrerów, dra Waleryana Weygarta, Henryka Hickiewicz,

Chaima Steigelfesta, Teofila Kopestyńskiego do rąk kuratora Justyna Malanowskiego, Senia Iwanczuka, firmę Grabscheid & Maneles, Adelę Menkes, wreszcie wszystkich tych wierzyteli hipotecznych, którymby uchwała niniejsza albo wezas albo weale doręczoną być nie mogła, lub którzyby do tabuli po dniu 27go października 1882 weszli przez ustanowionego kuratora adw. dra Budzynowskiego ze zastępstwem adw. dra Ehrlicha i przez edykta.

Sambor, 12go grudnia 1882.

L. 4719. (978 3—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Maryannie z Halbinów Lipnickiej o 250 zł. z pn. odbędzie się w dniu 15 marca 1883 o godz. 10 rano w budynku sądowym przymusowa sprzedaż posiadłości wyk hip. 21 ks. gr. dla gminy Pogorzycze objętej.

Cena szacunkowa 500 zł. wadyum 50 zł. jednak posiadłość ta i niżej ceny szacunkowej sprzedana być może.

C. k. sąd powiatowy. Chrzanów, 27 grudnia 1882.

L. 3511. (1001 3—3)

Sąd tutejszy oznajmia, że 16go marca 1883, o godzinie 10 rano odbędzie licytacja przymusowa realności pod l. 482 w Grzymałowie na rzecz Chaje Gruberg celem zaspokojenia kwoty 168 zł. w. a., na którym realność ta i niżej ceny szacunkowej sprzedana zostanie.

Cena szacunkowa 200 zł. w. a. Wadyum 20 zł. w. a.

Blizsze warunki przejrzeć można w registraturze. C. k. sąd powiatowy Grzymałów, dnia 31 grudnia 1882.

L. 16815. (976 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach rozpisuje trzeci termin przymusowej licytacji realności wykazu hipotecznego 18 gminy Starebrody s. p. Michała Czarnieckiego własnych, celem ściągnięcia sumy 1500 zł. w. a. na rzecz Szulima i Isachima Fischlenholzów na dzień 19 marca 1883 na 10 godzinę z rana w B. Nr. 2.

Cenę wywołania i szacunkowa 4306 zł. 70 ct. Wadyum 431 zł. gotówką.

Realności te zostaną za jakąkolwiek bądź cenę sprzedane.

Kuratorem dla wierzyteli którzy po 30 października 1881 do tabuli weszli, lub którym uchwały nie mogą być doręczone ustanawiam dr. Jana Kurysia w Brodach.

Brody, 20 grudnia 1882.

L. 712. (959 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wojniczu ogłasza, iż celem zaspokojenia zaległości podatkowych w kwocie 275 zł. 89 ct. w. a. z pn. przeprowadzi w dniu 12 marca 1883, o godz. 10 rano, jako na czwartym terminie licytacyjnym przymusowa sprzedaż połowy parcel l. k. 147, 1379/1, 1379/2, 1379/3, i całych l. k. 1667 i 1668, w Wojniczu położonych, Stanisława Szarawiewicza własnych.

Cena szacunkowa tych parcel wynosi 800 zł. wadyum 40 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Wojnicz, dnia 7 lutego 1883.

L. 5572. (1040 3—3)

W dniach 13 marca, 16 kwietnia i 16 maja 1883 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie licytacja realności Antoniego i Maryi Podhaliczów własnej, pod l. k. 44 w Busku położonej, nieintabulowanej, celem zaspokojenia sumy 274 złr. 52 ct. w. a. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włośc. we Lwowie.

Cena wywołania 600 złr. w. a., wadyum 10 prc.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także i niżej ceny wywołania sprzedana zostanie.

Reszta warunków w ts. registraturze. Z c. k. sądu powiatowego. Busk, dnia 25 listopada 1882.

L. 1105. (1105 3—3)

W dniach 2 marca, 13 kwietnia i 18 maja 1883 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod lk. 227 w Łyseu położonej, do małoletnich spadkobierców s. p. Antoniego Pösta należącej, w tutejszym sądzie na rzecz Juliana Blumenfelda na zaspokojenie sumy 42 złr. 50 ct. z tem, iż realność ta, na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim terminie także niżej tejże sprzedana będzie. Cena szacunkowa wynosi 75 złr. w. a. Wadyum zaś 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych a także protokół opisanie i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bohorodeczany, dnia 22 kwietnia 1882.

L. 20566. (1151 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejs. deleg. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Majera Margulksa w kwocie 12 zł 10 ct. z pn. odbędzie się dnia 16 marca 1882 i dnia 10 kwietnia 1883 o godz. 10 rano w sądownym zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Antoniego Myskowego własnej, tabularnej w Czerniejowie położonej, która przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej 83 złr. sprzedana zostanie.

Zakład wynosi 9 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzyteli jest dr. Wurzel.

Stanisławów, 12 grudnia 1882.

L. 9159. (1129 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym miejsko-delegowanym w Nowym-Sączu odbędzie się celem zaspokojenia pretensji Augusty Zelechowskiej w kwocie 120 z pn. przymusowa sprzedaż publiczna ciała hipotecznego w gminia Librantowa położonego wyk. hip. l. 13 objętego dłużnika Wojciecha Mułki własnego na kwotę 683 złr 30 ct. w. a. oszacowanego na jednym terminie i to na dniu 16 marca 1883 o godzinie 10 rano, a to za cenę szacunkową lub powyżej tejże a nawet i poniżej ceny szacunkowej, jednakże nie poniżej sumy na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 200 złr. z pn. potrzebnej.

Wadyum licytacyjne wynosi kwotę 68 złr. w. a., akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych złożone są do przejrzania w registraturze sądowej.

Dla wierzyteli hipotecznych, którzyby po dniu 4 grudnia 1881 do hipoteki tej realności weszli lub którymby rezolucja licytacyjnej rozpisująca z jakiegobądź powodu nie mogła być doręczona, ustanowiono kuratorem ad actum adw. dr. Schornsteina w Nowym Sączu.

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany. Nowy Sącz, dnia 31 stycznia 1883.

31. 16180. (1216 3—3)

Bom Tarnopoler f. f. Kreisgericht wird zur Hereinbringung des dem Leon Eisner zustehenden Forderung pr. 1225 fl. f. R. G. die exfultive Feilbietung der dem Marcus Zimmer und Jona Zimmer gehörigen Hälfte der Realität unter Nr. 107 im Tarnopol ausgehrieben und hierzu eine Tagfahrt auf den 28 März 1883, 10 Uhr Vormit bestimmt, bei welcher diese Realitäts Hälfte gegen Erlag des Babium's im Betrage von 254 fl. auch unter dem mit 5087 fl. 91 fr. erhobenen Schätzungspreis, veräußert werden wird.

Der Schätzungsaft, der Grundbuchauszug und die sonstigen Bedingungen können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Tarnopol, am 23 Jänner 1883.

L. 148. (1244 3—3)

W dniach 27 lutego, 28 marca i 28go kwietnia 1883 o 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Kałuszu na zaspokojenie pretensji wekslowej Dawida Winklera w kwocie 46 złr. z pn. przymusowa sprzedaż przez licytację publiczną realności Mikołaja Bojczuka pod n. k. 58 w Tużyłowie Kałuskiego powiatu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej a to przy pierwszych dwóch terminach nie niżej ceny szacunkowej 65 złr. przy trzecim zaś terminie nastąpi sprzedaż i niżej tejże ceny.

Wadyum wynosi 6 złr. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół zastawniczego opisanie i oszacowania wolno w registraturze sądowej przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Kałusz, 20 maja 1882.

L. 9055. (1243 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Kałuszu odbędzie się w dniach 6 marca 1883, 10go kwietnia 1883 i 9 maja 1883 o 10 godzinie rano, celem zaspokojenia wierzytelności nieobjętej masy spadkowej po Nykole Pańków w kwocie 100 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację realności pod n. k. 245 w Petrance położonej, ciała tabularnego niestanowiącej do dłużnika Maksyma Syrotiuka należącej, z tem iż na pierwszych dwóch terminach sprzedaż tejże nie niżej ceny szacunkowej 360 złr. przy trzecim terminie zaś, i niżej ceny szacunkowej nastąpi.

Wadyum wynosi 36 złr.

Resztę warunków, tudzież protokoła zastawniczego opisanie i ocenienia można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Kałusz, dnia 7 listopada 1882.

L. 10155. (1219 3—3)

W sprawie egzekucyjnej Markusa Laubera przeciw Apolonii z Oczkowskich Bętkowskiej o 31 złr. 46 ct. w. a. z pn. odbędzie się w budynku tutejszosądowym w dwóch terminach t. j. dnia 29 marca i dnia 26go kwietnia 1883 przymusowa sprzedaż 3/4 części realności pod nr. 325 w Chrzanowie położonej w. h. 325 objętej oraz 3/4 części re-

alności pod nr. 422 w Chrzanowie położonej w. h. 422 objętej dłużniczki Apolonii z Oczkowskich Bętkowskiej własnych.

Cena szacunkowa łączna wynosi 300 złr. 60 ct. w. a.

Warunki i akt oszacowania są w sądzie do przejrzania.

C. k. sąd powiatowy.

Chrzanów, dnia 20 grudnia 1882.

L. 10430. (1050 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 92 złr. 50 ct. z pn. przez Michała Filusia przeciw Iwanowi i Kasce Homin wywalczonej, przedsięwzięcie w tusądowej kancelarii w dniach 15 marca, 19 kwietnia i 31 maja 1883 każdorazowo o godzinie 10tej przed południem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużników pod l. 89 w Łanach w okręgu Starostwa Lwowskiego położonej wykazem hipotecznym l. 65 objętej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 130 złr. Zakład wynosi 13 złr.

W terminach powyższych sprzedaż nastąpi nie niżej ceny wywołania a gdyby takowej nie uzyskano ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 31 maja 1883.

Dla wierzyteli, którymby uchwała licytacyjna doręczona być nie mogła, lub którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po 9go grudnia 1882 uzyskali, ustanawia się p. Filipa Simona ze Szczerca kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerczec, 12 stycznia 1883.

L. 20625. (1088 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie a mianowicie 4 rat po 18 złr. i reszty kapitału w kwocie 50 złr. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 46/35 w Batyczach położonej, dłużników Fedka i Michała Hawryszków własnej w dniu 16 marca 1883, w dniu 20 kwietnia 1883 i w dniu 25 maja 1883. zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mając.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 800 złr. wyprowadzona. Zakład wynosi 80 złr. w. a.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy m. del.

Przemysł, 31 grudnia 1882.

L. 452. (1212 3—3)

C. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia należającej się Herszowi Funkensteinowi kwoty 200 złr. w. a. z pn. odbędzie się na dniu 13 marca, 10go kwietnia i 2go maja 1883, każdym razem o godzinie 4 po południu w sali rozpraw licytacyjna sprzedaż połowy realności pod l. k. 755 na przedmieściu nadworniańskim w Kołomyi położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Sury Feuerman własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 446 zł. w. a., zaś wadyum 10 prc. takowej t. j. okrągła kwota 45 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, jakoteż protokoły zastawniczego opisanie i ocenienia przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Kuratorem nieznanym i niewiadomym z miejsca pobytu wierzyteli ustanowionym został adw. dr. Zakrzewski.

Kołomyja, dnia 25 stycznia 1883.

L. 5972. (1211 3—3)

C. k. sąd powiatowy Żurawieński oznajmia, że na dniu 15 marca 1883 o godz. 11 przed południem sprzedana będzie w drodze publicznej licytacji realność spadkobierców s. p. Augusta i Łoży Szpatnych, l. k. 316 i 325 w Żurawnie oznaczonej, położonej w c. k. Starostwie żydaczowskim najwięcej ofiarującemu celem ściągnięcia pretensji Klary recte Chaji Wisel w kwocie 291 zł. z pn. Wadyum wynosi 130 złr.

Resztę warunków, tudzież akt opisanie i ocenienia można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzyteli niewiadomych p. Edmund Opolski c. k. notaryusz w Żurawnie.

Żurawno, 12 grudnia 1882.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 13636. (886 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Samsona Hellera przeciw Szaji Haberowi pto 270 zł. w. a. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Szaji Habera adwokata dra Freudenberga z substytucją adwokata Herdliczki i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia 28 grudnia 1882 l. 13636.

O czem niniejszem Szaję Habera z tem zawiadamia, iż rzeczą jego się zgłosić lub kuratorowi informacyi udzielić, albo też innego rzeczownika zamianować, w razie przeciwnym bowiem, skutki sam sobie przypisze.

Kołomyja, 28 grudnia 1882.



L. 56956. (697 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 27 grudnia 1882 do l. 56956 wniósł Menasche Hersch Lubinger przeciw Janowi Hruzik, Karolinie Michalskiej, Józefowi Michalskiemu, Joannie Pałkiewicz, Ludwice Pałkiewicz, Franciszce Pałkiewicz i Amalii Pałkiewicz pozew o orzeczenie, iż prawo żądania resztujących jeszcze kwot ze sum 2000 zł. i 100 zł. dom. 19 p. 30 n. 14, 15 on. dom. 53 p. 240 n. 60 on. et n. 61 on. w stanie biernym realności pod nr. 196 2/4 we Lwowie ciężących, a zatem i prawo zastawu tychże sum przez zadawanie zgasło i wykreślenie takowych ze stanu biernego rzeczowej realności, na który to pozew wyznaczono termin do sumarycznej rozprawy na dzień 16 kwietnia 1883 godzinę 11 przed południem.

Gdy miejsce pobytu wezwanych nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr. Skowroński kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Gajewski mianowany.

Wzywa się zatem pozwanych, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, 3 stycznia 1883.

L. 9382. (695 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Krośnie, w celu doreczenia orzeczenia c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 13 grudnia 1882 l. 71951 wydanego w przedmiocie wywłaszczenia Antoniego Zajdla z własności parc. kat. 3268/2 w obszarze 118 kwadr. sążni i parc. kat. 3269/2 w obszarze 16 kw. sąż. pod budowę kolei transwersalnej na przetrzeni Zagórz-Grybów w obrębie gminy Krościenko niżne ustanawia dla nieznanego z życia i miejsca pobytu Antoniego Zajdla kuratora w osobie Augusta Lewakowskiego adw. w Krośnie.

Zawiadamiając o tem Antoniego Zajdla wzywa go sąd, by wszelkie środki ku obronie jego służące ustanowionemu kuratorowi dostarczył lub też innego zastępcę ustanowił, w przeciwnym razie skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy  
Krosno, 17 stycznia 1883.

L. 14798. (842 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach ustanawia w sprawie egzekucyjnej funduszu indemnizacyjnego przeciw Abrahamowi Hirschowi German i spadkobiercom Kalmana Bresnera o zaspokojenie pretensyj tegoż funduszu do obowiązanej realności pod l. tab. 211 spis. 334 w Brodach położonej, dla nieznanego z życia i miejsca zamieszkania spadkobierców Kalmana Bresnera, a to Leiby Bruche i Abrahama Bresnerów kuratorem adwokata krajowego dr. Brauna z Brodów, o czem się niewiadomych z życia i miejsca pobytu zawiadamia z wezwaniem, ażeby możliwe swe środki obrony temuż kuratorowi udzielili, lub o obraniu sobie innego rzeczownika sądowi donieśli.

Brody, 14 listopada 1882.

L. 2568. (854 2—3)

C. k. Sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnej Henriecie Rawicz, że przeciw niej został dnia 18go listopada 1880 do l. 51995 na rzecz firmy Adolfa Herza, wydany nakaz zapłaty sumy wekslowej 132 zł. 1 ct. z pn.

Gdy miejsce pobytu Henriety Rawicz nie jest wiadome, ustanowiono dla niej kuratorem adw. dra Nurkowskiego a tegoż zastępcą adwokata dra Jahla i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem niewiadomą z miejsca i pobytu Henrietę Rawicz, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczyła lub innego zastępcę sobie obrała, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sama sobie przypisze.

Lwów, dnia 27 stycznia 1883.

L. 1439. (1100 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Bailę Schorr, że przeciw niej i P. Krebsowi wniósł 31 stycznia 1883 do l. 1439 Markus Horszowski prośbę o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 400 zł. a. w. z pn. na którą wydany nakaz ustanowionemu dla niej kuratorowi adwokatowi dr. Łużeckiemu z substytucją adw. dr. Mochnackiego doręczony został.

Winną jest zatem Baila Schorr udzielić rzeczonemu kuratorowi potrzebnych informacji, lub innego kuratora sądowi przedstawić, gdyż skutki zaniedbania sobie samej przypisze.

Przemyśl, 31 stycznia 1883.

L. 54466 (829 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Maurycego Filipoff, że celem dore-

czenia mu zapadłego w sprawie jego przeciw Józefowi Mahl pto 227 zł. 50 ct. w. a. z pn. t. s. wyroku z dnia 2 kwietnia 1881 l. 8290 na prośbę zarządcy masy rozbiornowej pozwanego Józefa Mahla depr. 11 grudnia 1882 l. 54466 dla niego adw. dr. Skowrońskiego we Lwowie kuratorem, zaś adw. dr. Jamińskiego tegoż zastępcą ustanowiono, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej, przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się Maurycego Filipoff, aby w należytem czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki, sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. Sądu krajowego jako handlowego  
Lwów, dnia 20 stycznia 1883.

L. 8144. (1071 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Jana i Katarzynę Podolańskich, Grzegorza, Leona i Piotra Kaspruków, Wawrzyńca Fortuńskiego, Józefę z Kaspruków Fortuńską i Jędrzeja Zwarycza, a wrazie ich śmierci niewiadomych z życia i miejsca pobytu ich spadkobierców, że uchwałą z dnia dzisiejszego dozwolone zostało zaintabulowanie prawa własności do realności w Złoczowie na Szlakach pod l. k. 308 st. 331, 419 n. położonej, na rzecz Jana Jasińskiego (ojca), Anieli Łotockiej i księdza Jana Jasińskiego (syna) i że uchwałą tę dla powyższych niewiadomych z życia i miejsca pobytu interesowanych ustanowionemu dla nich kuratorowi adwokatowi krajowemu dr. Heyne ze Złoczowa doręczono.

Rzeczą jest ich zatem względem obrony praw swych z ustanowionym kuratorem się porozumieć lub zdanego pełnomocnika zamianować, w przeciwnym bowiem razie złe skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Złoczów, dnia 2 grudnia 1882.

L. 4534. (1089 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, oznajmia z miejsca pobytu niewiadomemu Aronowi Sattlerowi, że przeciw niemu została dnia 14 maja 1881 l. 20741 wydana uchwała zezwalająca na przeprowadzenie II stopnia egzekucyjnej względem realności l. 406 w Rawie położonej, celem zaspokojenia resztujących sumy wekslowej 228 zł. 48 ct. w. a. z pn. na rzecz Chaima Goldberga.

Gdy miejsce pobytu Arona Sattlera jest niewiadome ustanowiono dla niego kuratorem p. dr. Standa a tegoż zast. p. dr. Bodek i wspomniana uchwała mianowanemu kuratorowi się doręcza. Wzywa się więc Arona Sattlera aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, d. 3 lutego 1883.

L. 1733 (1020 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszym edyktem niewiadomą z miejsca pobytu Eleonorę Broniewską, że celem doreczenia jej wydanego dnia 11 stycznia 1883 l. 317, w sprawie wekslowej Abrahama Westreicha przeciw Eleonorze Broniewskiej pto 2000 zł. w. a. nakazu zapłaty i zastąpienia jej w tym sporze, ustanowiono kuratorem adw. dr. Malawskiego z substytucją adw. dra Busia, któremu też równocześnie rzeczony nakaz płatniczy doręczono.

Wzywa się przeto Eleonorę Broniewską, aby w celu obrony praw swych z ustanowionym kuratorem się porozumiała lub też innego pełnomocnika sądowi przedstawiła, gdyż inaczej skutki zaniedbania sama sobie przypisać będzie musiała.

W Tarnowie, dnia 8 lutego 1883.

L. 25243. (1098 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Izraela Dawida 2 im. Hochstima, iż na prośbę Chany Gołdy 2 im. Igo Müdigowej, 2go Schrenzlowej, uchwałą z dnia 1 lipca 1882 l. 15554 dozwolono na zasadzie kontraktu kupna i sprzedaży z dnia 30 czerwca 1882 na zaintabulowanie Chany Gołdy 2 im. Müdigowej za właścicielkę jednej czwartej części realności pod l. 293 dz. VIII w Krakowie położonej, na imię Izraela Dawida 2 im. Hochstima zapisanej, i że uchwałą tę doręczono adwokatowi dr. Kaufmannowi w Krakowie, którego ustanowiono kuratorem ad actum dla niewiadomego z miejsca pobytu Izraela Dawida 2 im. Hochstima.

Kraków, 17 listopada 1882

L. 1063. (1234 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Radłowie wzywa Błażę Toboła i Maryannę z Tobołów Doboszwą z miejsca pobytu niewiadomych do spadku po Janie Toboła dnia 11 gr. d. 1881 w Księżych Kopaczach z pozosta-

wieniem ostatniej woli rozporządzenia zmarłym powołanych, aby w ciągu jednego roku od dnia niniejszego edyktu do spadku tego w sądzie tutejszym się zgłosili, w przeciwnym bowiem razie pertraktacja ta tylko ze zgłoszonymi spadkobiercami i z kuratorem nieobecnym, Franciszkiem Tobołem przeprowadzoną będzie.

Radłów, dnia 18 lutego 1883

L. 4221. (1166 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa wszystkich tych, którzyby wydaną przez byłe Towarzystwo ubezpieczeń we Lwowie dnia 15 października 1875 dl. 11300, a następnie na Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie przelaną policę assekuracyjną zyciową na 2000 zł. i na imię Edwarda Błotnickiego wystawioną i po śmierci ubezpieczonego do rąk okaziciela płatną posiadali, aby takową tut. c. k. sądowi krajowemu w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni, od ogłoszenia tego edyktu licząc, tem pewniej przedłożyli, il-że w razie bezskutecznego upływu tego terminu, rzeczona polisa assekuracyjna za umorzoną uznana zostanie, a Towarzystwo wzajemne ubezpieczeń w Krakowie od wszelkich zobowiązań z tej polisy wynikających wolnem będzie.

Lwów, 3 lutego 1883.

L. 7985. (694 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jakóba Hejnarę z Krosna, że dla niego w sprawie egzekucyjnej towarzystwa zaliczkowego w Krośnie przeciw Stanisławowi Hejnarowi i innym pto 150 zł. a. w. z pn. ustanowiono kuratorem c. k. notaryusza p. Sylwestra Jaciewicza z Krosna.

C. k. powiatowy.  
Krosno, 30 listopada 1882.

L. 1203. (982 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Strzynie zawiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu Walentego Jägermana i Annę Jägerman, że Sprince Zwilling ze Strzyna wniosła w dniu 29 stycznia 1883 l. 1203 przeciw nim pozew o wykreślenie ze stanu biernego realności pod lk. 236 m. w Strzynie prawa zastawu dla sumy 50 zł. i 200 zł. w. w. z pn. ten pozew wyznaczono termin do rozprawy sumarycznej na dzień 13 marca 1883 o godzinie 9 rano, ustanawiając dla nich kuratorem ad actum p. adw. Błotnickiego. Walenty Jägerman i Anna Jägerman mają celem bronięcia swych praw zgłosić się u ustanowionemu kuratorowi, lub innego zastępcę obrać i o tem sądowi donieść, inaczej skutki z niedostatecznej obrony sami sobie przypiszą.

Stryj, 31 stycznia 1883.

L. 401. (682 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia nieobecnego z miejsca pobytu niewiadomego Romana Klimezyńskiego, że Jan Tokarz wniósł przeciw niemu do l. 15841 pozew o wyłączenie pary wołów z pod egzekucyj. że na skutek tego wyznaczono do rozprawy sumarycznej termin na dzień 30 marca b. r., a dlań ustanowiono kuratorem adw. dra Ślęczkowskiego

Zaleca się więc pozwanemu, ażeby do rozprawy, albo osobiście stanął, lub innego obrońcę sobie wybrał i takowego sądowi przedstawił.

C. k. sąd powiatowy.  
Gorlice, dnia 15 stycznia 1883.

L. 8643. (1120 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bohorodczanach zawiadamia Ołeksę Semenowiczę z pobytu niewiadomego, przedtem w Bohorodczanach starych zamieszkałego, że Dyrekcyja c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włość. we Lwowie na podstawie skryptu dłużnego z 25 maja 1871 w skutek podana de pr. 7go listopada 1881 l. 8048 uzyskała przeciw niemu nakaz zapłaty zaległych 18 rat po 6 zł w. a.

Sąd ustanawia tymczasowo dla pozwanego Ołeksy Semenowicza kuratorem WP. Jana Tyszeckiego z Bohorodczan na jego niebezpieczeństwo, oraz wzywa go, aby kuratorowi dowody swoje komunikował, lub wskazał sądowi innego pełnomocnika.

Bohorodczany, dnia 12 grudnia 1882.

L. 13911. (564 2—3)

Samborski c. k. sąd obwodowy zawiadamia Feliksa i Antoniego braci Niedzielskich z miejsca pobytu i życia niewiadomych, a w razie ich śmierci, tychże z nazwiska, miejsca pobytu i życia niewiadomych spadkobierców, że Juljan Szemelowski, Antonina z Szemelowskich Kriegseisenowa i Emilja z Jasińskich Szemelowska wnieśli przeciw nim dnia 7 grudnia 1882 do l. 13911 prośbę o wyznaczenie terminu w celu wykazania, że prenotacya wedle dom. III pag. 140 n. 5 on. w stanie biernym realności pod lk. 76 daw. 85 nowy w dzieln. lwowsk. w Samborze położonej, a wedle dom. IV pag. 161 n. 17 haer. dom. VII pag. 781 n. 18 i 21 haer. i dom. VII pag. 783 n. 22. haer. Juljana Szemelowskiego w 23/48, Antoniny

z Szemelowskich Kriegseisenowej w 15/48 i Emilji z Jasińskich Szemelowskiej w 10/48 częściach własnej, uskutecziona, została usprawiedliwioną, lub też, że termin do wniesienia skargi o jej usprawiedliwienie we właściwym czasie została wniesioną, i że prośba ta z wyznaczeniem terminu na dzień 2 marca 1883 godzina 10 rano, udzieloną została ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Kohn w Samborze, którego zastępcą mianowany został adw. dr. Ehrlich w Samborze.

Wzywa się przeto Feliksa i Antoniego Niedzielskich, a względnie ich spadkobierców, aby sądowi swego zastępcę wskazali, lub też ustanowionemu kuratorowi informacji udzielił, w przeciwnym bowiem razie skutki swego niedbalstwa sami sobie przypisać będą musieli.

Sambor, 19 grudnia 1882.

L. 1181. (684 2—3)

Alfred Lane, mianowany reskryptem c. k. ministerstwa sprawiedliwości z 15 sierpnia 1882 l. 12765 c. k. notaryuszem w Ciekowicach, wykonał dnia 18 stycznia 1883 przysięgę dla ek. notaryuszów przepisaną w sądzie krajowym wyższym w Krakowie. Co się do powszechnej wiadomości podaje.

Z Rady c. k. sądu krajowego wyższego.  
Kraków, 24 stycznia 1883.

L. 2710. (619 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dukli wzywa Jana Zielińskiego z miejsca pobytu niewiadomego, aby się do spadku po swym ojcu Michale Zielińskim ze Zboisk w przeciągu roku oświadczył inaczej postępowanie spadkowe z kuratorem Rochem Białym przeprowadzonym zostanie.

Dukla, 4 listopada 1881.

L. 640. (646 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Nowymtargu w sprawie spadkowej po Wojciechu Kwaku (ojcu) dnia 23 stycznia 1880 w Nowymtargu zmarłym, zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Kwaka, aby do spadku po swym ojcu w przeciągu roku, t. j. do 1 marca 1883 się zgłosił, gdyż po upływie tego czasu spadek po Wojciechu Kwaku tylko zgłoszonym spadkobiercom przyznany będzie.

Nowy targ, 8 lutego 1882.

L. 301. (946 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie małżeńskiej po ś. p. Rozalii z Piskozubów Kowalcukowej przeciw Lezerowi Rosenthalowi, Berlowi i Ozyaszowi Schallerowi i Michałowi Kowalcukowi o wyłączenie realności l. 606 w Kołomyi z pod egzekucyj, ustanowił kuratorem dla pozwanego, z miejsca pobytu niewiadomego Michała Kowalcuka adw. dra p. Zankrzewskiego z substytucją adw. p. Hrdliczki i dołączył mu pozew z dnia 10 stycznia 1883.

Kołomyja, dnia 18 stycznia 1883.

L. 889. (890 2—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Leibe Glaubigera, że w sporze Mojżesza Gellera przeciw Tomaszowi Pajorowi i przeciw niemu o uwolnienie kaucyj z pod egzekucyj, pan Roman Madeyski kuratorem ad actum ustanowionym został, zatem do sądu lub kuratora celem strzeżenia praw swych zgłosić się winien.

Brzesko, dnia 26 grudnia 1882.

L. 474. (891 2—3)

C. k. Sąd powiatowy ustanawia w sprawie egzekucyjnej zakładu kredytowego właścicielskiego przeciw Józefowi i Maryannie Lesiom dla Franciszka Koreyła, z miejsca pobytu i życia niewiadomego, kuratorem Kazimierza Nowaka z Okocima i poleca Franciszkowi Koreyłowi, by zgłosiwszy się do sądu lub kuratora, praw swych bronił.

C. k. Sąd powiatowy  
Brzesko, dnia 24 stycznia 1883.

L. 1319. (954 2—3)

C. k. Sąd obwodowy uwiadamia niniejszem Jonę Goligera z życia i miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu na prośbę kasy oszczędności miasta Tarnopola pod dniem 30 stycznia 1883 l. 1319 nakaz zapłaty względem sumy wekslowej 250 zł. w. a. z pn. wydano, który ustanowionemu kuratorowi ad actum adwokatowi dr. Akselradowi doręczony został.

C. k. Sąd obwodowy  
Tarnopol, dnia 30 stycznia 1883.

L. 252. (956 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Liszkach wzywa Jana Czekaja do spadku po Stanisławie Czekaju, dnia 4 października 1882 w Kaszowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłym powołanego, aby w przeciągu jednego roku od dnia dzisiejszego w tutejszym sądzie się zgłosił i deklarując do tego spadku złożył, w razie przeciwnym bowiem pertraktacja z spadkobiercami już zgłoszonymi i z kuratorem dla niego w osobie Jana Żaka ustanowionym przeprowadzoną będzie. Liszki, dnia 24 stycznia 1883.

(1249 3—3)

Wydział Izby Adwokatów podaje do wiadomości, że adwokat urzędujący w Złoczowie p. dr. Marian Warteresiewicz złożył z dniem 20 grudnia 1883 urząd adwokata, którego jeneralnym substytutem zamianował wydział adwokata dra Józefa Wesółskiego a tegoż zastępcą adwokata dra Ludwika Heynego, tudzież że adwokat Paweł Czerezwieze Ilnicki w Sniatynie przenosi się z dniem 1ym marca 1883 do Zaleszczyk.

Z Wydziału Izby Adwokatów  
Lwów, dnia 13 stycznia 1883.

L. 5749. (1203 2—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia niniejszym z życia i pobytu niewiadomego Wawrzyńca Goch, że dnia 9 sierpnia 1880 zmarł w Majdanie Błażej Goch bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Wzywa się tedy Wawrzyńca Goch, ażeby w przeciągu roku od dnia dzisiejszego do spadku się oświadczył, gdyż inaczej postępowanie spadkowe z kuratorem Walkiem Pokrywką dla niego ustanowionym przeprowadzone zostanie.

Sieniawa, 31 grudnia 1882.

L. 1096. (1262 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Jan Rudowski przeciw Władysławowi Hr. Baworowskiemu o niepokojenie w posiadaniu dóbr, Potok, Byski i Seńków dnia 27go grudnia 1882 l. 11234 pozew prowizoryjny wytoczył i o pomoc sądową upraszał.

Gdy obecnie miejsce pobytu pozwanego Władysława hr. Baworowskiego wiadome nie jest, ustanawia się dlań na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem dra Henryka Finkelsteina w Brzeżanach i temuż wzmiankowany pozew do l. 11234/82 doręcza się.

Pozwanemu Władysławowi hr. Baworowskiemu poleca się, aby do rzezonego kuratora przed terminem do rozprawy w tej sprawie na dzień 8go marca 1883 godz. 9 rano naznaczonym zgłosił, jemu potrzebnej w tej sprawie informacji udzielił, lub innego zastępcę sobie obrał i o tem sądowi doniósł, inaczej dalsze uchwały sądu w tej sprawie zapasé mające ustanowionemu niniejszym kuratorowi z prawnym skutkiem doręczone będą.

Z c. k. sądu powiatowego  
Brzeżany, dnia 10go lutego 1883.

L. 1573. (1094 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu ustanawia p. adwokata dra Horowitza a na zastępcę p. adwokata dra Mantla kuratorem niewiadomych z miejsca pobytu Franciszki Fitzig i Mieczysława Twardowskiego w sprawie tarnopolskiej kasy oszczędności przeciw spadkobiercom po Janie Podwysockim a to: Adolfowi Podwysockiemu, Feliksowi Podwysockiemu, Franciszce Fitzig i Mieczysławowi Twardowskiemu o zapłacenie pięciu rat po 125 zł. w. a. i resztującą kapitału 1652 złr. 14 ct. z pn., wzywając kurandów, aby ze względu, że nakaz płatniczy w sprawie tej przeciwko nim równocześnie wydano, ustanowionemu kuratorowi środków do obrony dostarczyli lub innego zastępcę sądowi wskazali.

Tarnopol, dnia 6 lutego 1883.

L. 8011. (880 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kutach zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Schmila Stengla, że mu w celu doręczenia t. s. uchwały z 14go lipca 1880 l. 3849 w sprawie egzekucyjnej c. k. Prokuratorji skarbu przeciwko Freidzie Stengel o 6 zł. 30 ct. a. w. z pn. Marka Donigiewicza kuratorem ustanowiono; wzywa się go zatem, by temu kuratorowi należytą informację udzielił lub innego zastępcę sobie obrał, inaczej złe skutki sam sobie przypisać będzie winien.

C. k. Sąd powiatowy  
Kuty, dnia 26 listopada 1882.

L. 6818. (1179 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Wolfowi Leible Scheier, że przeciw niemu został dnia 16 lutego 1873 do l. 6818 na rzecz towarzystwa zaliczkowego we Lwowie wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 250 zł. z pn.

Gdy miejsce pobytu Wolfa Leible Scheier nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Balko, a tegoż zastępcą adw. dra Moszyńskiego i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się więc zatem Wolfa Leible Scheiera, aby ustanowionemu kuratorowi służyć do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniebdania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 17 lutego 1883.

L. 1897. (953 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie za-

wiadania niniejszym z życia i miejsca pobytu niewiadomego Osera Gelbwachsa z Tarnowa, że Betti Rappaportowa wniosła przeciw niemu pozew wekslowy z prośbą o nakaz zapłaty z 9 lutego b. r. l. 1897 o zapłacenie sumy wekslowej 110 zł. w. a. i że w tym sporze zamianowano dla tegoż pozwanego kuratorem ad actum adw. dra Ringelheima z zastępcstwem adw. dra Salomona i temuż kuratorowi jednocześnie wydano nakaz zapłaty z dnia dzisiejszego do l. 1897 i wraz z dekretem kurateli wręczono.

Tarnów, dnia 9 lutego 1883.

L. 57558. (554 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako sąd handlowy we Lwowie wzywa posiadacza wekslu z daty Lwów 29 września 1867, na 100 zł. opiewającego, w jeden miesiąc po dacie płatnego, przez Samuela Goldsterna wystawionego a przez Henryka Papatę do zapłaty przyjętego i na Chanę Leę Hand żyrowanego aby weksel ten przez Maryę Magdalenę Papatę wręczyć do M. Magdalenę Papatę 45 dni tutejszemu sądowi przedłożył, gdyż w przeciwnym razie weksel ten za umorzony uznany zostanie.

Z c. k. Sądu krajowego jako handlowego  
Lwów, dnia 13 stycznia 1883.

L. 1270. (1101 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyśle ustanawia w sprawie egzekucyjnej galic. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Izraelowi Follendorowi pto 12.000 zł. w. a. zpn. dla nieobecnego i nieznanego z miejsca pobytu dłużnika Izraela Follendra kuratora ad actum w osobie adw. dr. Skórskiego z substytucją adw. dr. Rosenbacha w Przemyśle i doręcza temuż sądowi intymat z 30 listopada 1882 l. 13122.

Oczem się Izraela Follendera z tem zawiadamia, że i dalsze uchwały na ręce kuratora doręczane będą.

Przemyśl, 31 stycznia 1883.

L. 3570. (911 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach czyni wiadomem, że celem uwiadomienia z miejsca pobytu niewiadomych Antoniny ze Spyrów Grzesiewiczowej i Rozalii, ze Spyrów Fabrowej o uchwałę tutejszósądowej z dnia 13 stycznia 1883 l. 3570 na podanie Józefa Spyrowej do l. 3570 o zainstabulowanie jej za właścicielkę jednej połowy realności pod l. 174 st. 79 now. w Wadowicach położonej wsiestone, zapadłej, ustanowionem został Karol Grzesiewicz kuratorem dla Antoniny Grzesiewiczowej zaś Władysław Faber kuratorem dla Rozalii Fabrowej.

Wadowice, d. 13 stycznia 1883.

L. 12582. (1046 2—3)

C. k. Sąd powiatowy m. delegowany w Samborze zawiadamia niniejszym, że w d. 31 sierpnia 1876 zmarł bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia w Olszaniku Iwan Bobik. Gdy z pozostałych powołanych do spadku spadkobierców syn spadkodawcy Aftanaz Bobik nie jest wiadomy z miejsca pobytu, przeto wzywa się go niniejszym, aby w przeciągu roku jednego od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu tego zgłosił się w sądzie tutejszym i wniósł swoje oświadczenie do spadku, gdyż inaczej pertrakeya spadkowa tylko z tymi spadkobiercami przeprowadzoną będzie, którzy oświadczyli się do spadku, tudzież z ustanowionym dla Aftanazego Bobika kuratorem Michałem Łopusiewiczem.

Sambor, d. 25 października 1881.

L. 5619. (1030 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Eliaszi M. Okin i Cili Sand, że przeciw nim został d. 8 lutego 1883 do l. 5619 na rzecz S. Bombacha wydany nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 złr. a. w. zpn.

Gdy miejsce pobytu Eliasza M. Okin i Cili Sand, nie jest wiadome, ustanowiono dla tychże kuratorem adw. dr. Raabego i tegoż zastępcą adw. dr. Waldmana i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem Eliasze M. Okin i Cile Sand aby ustanowionemu kuratorowi służyć do swojej obrony środki dostarczyli lub innego zastępcę sobie obrali, gdyż inaczej ze zaniebdania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, d. 10 lutego 1883.

L. 3731. (902 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Hermanowi Kunke, że przeciw niemu został dnia 26 stycznia 1883 l. 3731 na rzecz Gedaliego Rosnera wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 100 złr. zpn. Gdy miejsce pobytu Hermana Kunke nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adwokata dr. Dulębę a tegoż zastępcą adwokata dr. Krzyżanowskiego i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się więc zatem Hermana Kunke, aby ustanowionemu kuratorowi służyć do swojej obrony środki dostarczył lub innego

zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniebdania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, d. 27 stycznia 1883.

L. 3730. (903 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Hermanowi Kunke, że przeciw niemu został dnia 26 stycznia 1883 do l. 3730 na rzecz Gedaliego Rosnera wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 65 zł. z przyn. Gdy miejsce pobytu Hermana Kunke nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Dulębę a tegoż zastępcą adwokata dr. Krzyżanowskiego i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem Hermana Kunke, aby ustanowionemu kuratorowi służyć do swojej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniebdania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, d. 27 stycznia 1883.

L. 3732. (904 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Hermanowi Kunke, że przeciw niemu został dnia 26 stycznia 1883 do l. 3732 na rzecz Gedaliego Rosnera wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 100 zł. z przyn.

Gdy miejsce pobytu Hermana Kunke nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adwokata dr. Dulębę a tegoż zastępcą adwokata dr. Krzyżanowskiego i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje. Wzywa się więc zatem Hermana Kunke, aby ustanowionemu kuratorowi służyć do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniebdania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Z c. k. sądu krajowo-handlowego.  
Lwów, d. 27 stycznia 1883.

L. 3733. (905 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Hermanowi Kunke, że przeciw niemu został dnia 26 stycznia 1883 do l. 3733 na rzecz Gedaliego Rosnera wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 100 zł. w. a. zpn. Gdy miejsce pobytu Hermana Kunke nie jest wiadome ustanowiono dla niego kuratorem adwokate dr. Dulębę a tegoż zastępcą adwokata dr. Krzyżanowskiego i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje. Wzywa się więc zatem Hermana Kunke, aby ustanowionemu kuratorowi służyć do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniebdania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypiszą.

Lwów, dnia 27 stycznia 1883

L. 4203. (987 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 29 stycznia 1883, l. 4203 wnieśli Adam Pohorecki, Edward Pohorecki, Amalia Borniecka i Leonia Pachniewska przeciw Aleksandrowi Torczyńskiemu, Elżbiecie Keller, Karolinie Nowak i Hiacyntowi Torczyńskiemu pozew o ekstabulację różnych praw ze stanu biernego dóbr Starogrodu, na który to pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony. Gdy miejsce pobytu pozwanych Aleksandra Torczyńskiego, Elżbiety Keller, Karoliny Nowak i Hiacynta Torczyńskiego a w razie ich śmierci ich spadkobierców nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr. Till kuratorem a tegoż zastępcą adw. dr. Dulęba mianowany.

Wzywa się zatem wspomnianych po-

zwanych, aby do swojej obrony służyć środkami ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniebdania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 3 lutego 1883.

L. 260. (915 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie wiadomo czyni, że celem doręczenia uchwały c. k. sądu wyższego krajowego we Lwowie z dnia 8 lutego 1882 l. 676 w sprawie tabularnej Izraela Lesera o zainstabulowanie praw własności realności pod lk. 83180 w Komarnie położonej, na rzecz jego dla zmarłej Beili Schneid wystosowanej, ustanawiano dla spadkobierców Beili Schneid z miejsca pobytu i osoby niewiadomych, kuratorem c. k. notarynsza Włodzimierza Łuspińskiego w Komarnie.

Wzywa się niewiadomych spadkobierców Beili Schneid, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebną informację udzielił, gdyż wynikające z zaniebdania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Komarno, d. 25 stycznia 1883.

L. 1318. (996 2—3)

C. k. sąd obwodowy uwiadamia niniejszym Jonę Goligera z życia i miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu na prośbę kasy oszczędności miasta Tarnopola pod dniem 30 stycznia 1883 l. 1318 nakaz zapłaty względem sumy wekslowej 1400 zł. w. a. z pn. wydano, który ustanowionemu kuratorowi ad actum adwokatowi drowi Axelradowi doręczony został.

C. k. sąd obwodowy  
Tarnopol, dnia 30 stycznia 1882.

## Doniesienia prywatne.

L. 55. (1316)

## Ogłoszenie.

Rada nadzorcza Towarzystwa kredytowego miejskiego w **Sieniawie**, Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką podaje do publicznej wiadomości swych P. T. Członków, iż w myśl §. 38 statutu

### III. zwyczajne

## Walne Zgromadzenie

na dniu **10 marca 1883** o godzinie 8 wieczór w sali p. Wolfa Laufera na I. piętrze się odbędzie.

### Porządek dzienny:

I. Sprawozdanie Rady nadzorczej i Dyrekcyi ze swej czynności w roku 1882 (§. 32 statutu).

II. Przedłożenie i zatwierdzenie rachunków i bilansów z roku 1882 i udzielenie Dyrekcyi absolutoryum (§. 48 lit. g. statutu).

III. Rozdział czystego zysku z r. 1882 (§. 48 lit. g. statutu).

IV. Wybór trzech członków Rady nadzorczej w miejsce wylosowanych i wystąpionych (§§. 24 i 25 statutu).

V. Załatwienie innych wniosków członków Towarzystwa i Dyrekcyi.

Sieniawa, 24 lutego 1883.

**Osiat Laufer** m. p. **Sal. Rapaport** m. p.  
Prezes. Sekretarz.

## Ogłoszenie licytacji.

(1003 3—4)

### Galicyjski

## Zakład zastawniczy i kredytowy

**LWOW**, ulica Teatralna, w gmachu Teatralnym,

podaje do powszechnej wiadomości, że zapadłe zastawy, a mianowicie: przedmioty złote i srebrne, drogie kamienie, futra, towary łociowe, suknie, bielizna i wszelkie inne przedmioty, zostaną w dniach 12, 13 i 14 marca 1883 r. w godzinach zwykłych urzędowych przez publiczną licytację w myśl §. 19, 20, 24, 26 i 27 najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane.

Uprasza się także właścicieli kwitów rzeczy sprzedanych o podjęcie nadwyżek

**Lwów**, dnia 10 lutego 1883.



# KAZIMIERZ LEWICKI

Główny skład dla Galicyi

**PORCELANY, SZKŁA I TOWARÓW MIĘSZANYCH**  
we Lwowie ulica Trybunalska l. 6  
założony roku 1845.

poleca: **Zapałki szwedzkie**

1 pakiet zawierający 10 pudełeczek 7 centów.

**Posiuneciki stołowe** do szwedzkich zapałek, sztuka po 25 cent., 30 cent. 70 cent. i wyżej.

**Wykławacze do zębów** zwykłe, 100 wiązańek 50 centów, zaś lepsze i wiązanka 5 centów.

**Piramidy na zwykłe siarniki z gliny**, po 15 cent. i po 20 cent.  
dtt. z porcelany po 25 cent., 30 cent., 50 cent. i wyżej.

**Popielniczki do cygar** z porcelany, terakoty, majoliki w obfitym wyborze.

## Doniesienia

o skutkach win leczniczych aptekarza **Henryka Blumenfelda** we Lwowie

w czasie od 13go lutego do 23go lutego 1883 roku.

Chrzanów, dnia 13 lutego 1883.

Wielmożny Pan HENRYK BLUMENFELD aptekarz we Lwowie  
Pańskie znakomite wina lecznicze, w różnych cierpieniach u rodziny mojej zasto-  
sowane tak zbawienie działająco się okazały, że postanowiłem takowe i podczas po-  
dróży, w którą się wybieram, przy sobie mieć. Proszę przeto przez obstalowujących  
czterech butelek Malagi z chiną i żelazem mnie jeszcze dwie jak zwykle za zaliczką nadesłać.

Z głębokim szacunkiem

Leopold Cyfer.

Celejów, dnia 19 lutego 1883.

Wielmożny Panie Dobrodzieju!

Ponieważ już wielokrotnie zapisywałem od Pana Pańską Malagę z chiną i żela-  
zem jakoteż z samym tylko żelazem i przekonałem się, że takowe są *najwyborniejszymi*  
*środkami* w zakresach swojego działania, przeto upraszam o łaskawe przystanie jeszcze  
jednej butelki z chiną i żelazem za pobraniem.

Z szacunkiem

Celejów, poczta Chorostków. E. Baraniecki.

Baryłów, dnia 21 lutego 1883.

Do apteki Wgo. BLUMENFELDA pod „złotym słoniem“ Lwów. Malaga z chiną  
i żelazem *dobrze mi robi*, proszę mi przysłać jeszcze dwie flaszki. Z poważaniem

W. Mieszceński, właściciel dóbr w Panyłowie poczta Łopatyn.

W Cerekwi, dnia 23 lutego 1883.

Wielmożny Pan HENRYK BLUMENFELD we Lwowie

Proszę o cztery butelki Malagi z chiną i żelazem ponieważ poprzednio wzięte  
*cztery butelki znakomicie mi skutkowały* w cierpieniu nerwowym.

Należytość załączam . . . . .

Z poważaniem

Juliusz Traczewski, właściciel dóbr w Cerekwi O. p. Uście dolne (nad Wisłą).

Cena flaszki prawie półlitrowej 2 ztr. w. a. Malagi z chiną i z chiną i żelazem 2 ztr. 50 ct.  
Opakowanie wedle własnej ceny kupna.

Główny skład: „Apteka pod złotym słoniem“ HENRYKA BLUMENFELDA we Lwowie.  
oprócz tego we Lwowie w aptekach pp. Mussila, Beisera, Piepasa i Krzyżanowskiego — w Kra-  
kowie apteka Stockmara, Stanisławów apt. Amirowicz, Jarosław apt. Wisłocki, Kołomyja apt.  
Sidorowicz, Tarnów apt. J. Reid, Strój apt. Gärtner, Jaworów apt. Lachowicz, Sadowa Wisznia  
apt. Włodzimirski, Brody apt. Islander, Dolina apt. Weiss, Tarnopol apt. Jamrógiwicz, Czer-  
niwiec główny skład apteka Beldowicza.

Proszę wyrazić żądanie wina Blumenfelda i nasładowniczo nie przyjmować.

## Nauczycielka

z kilkuletni. prakty-  
ką, posiadającą język  
francuski, polski, nie-  
miecki i muzykę, oraz  
udzielająca wszyst-  
kich przedmiotów szkolnych do klas wydziałowych, po-  
szukuje umieszczenia na wsi lub w małym mieście.  
Zgłoszenia przyjmuje w Skale nad Zbruz-  
czem pod literą M. P. (1250 3-3)

Ein junges Mädchen, in weiblichen Hand-  
arbeiten erfahren, auch bereit in Führung  
des Haushaltes zu helfen, sucht zum 1ten  
März 1883 Stellung als deutsche Bonne.  
Gefällige Offerten bitte unter der Adresse:  
Frau E. KIRSCH in Krakau, Florianen-  
Strasse Nr. 25 einzusenden. (106) 3 7

## Przestroga.

Na początku b. m. zaginął mi  
blankiet wekslowy za 1 ztr. z moim  
podpisem, lecz na żadną kwotę nie  
wystawiony i bez daty, a ponieważ  
żadnych weksłów z moim podpisem  
w obiegu nie ma, więc każdego prze-  
strzegam, by takiego weksłu nie naby-  
wał, bo go płacić nie będę.

**Erazm Wisłocki**  
poczta Tluste. (1313 2-2)

Powietrze lasów iglastych w pokoju!!!

otrzymuje się przez rozpylanie

## Kadzidła sosnowego!

Prócz miłego orzeźwiającego zapachu, posiada nieoszacowane  
własności higieniczne. Oczyszcza i odświeża powietrze mieszkań w tak  
wysokim stopniu, że jest powszechnie polecane przez lekarzy do oddy-  
chania osobom cierpiącym na choroby płuc.

Flakon 60 ct., rozpylacze od 24 ct. do 3 zł.

**Jan Ihnatowicz**

Lwów, ulica Kopernika l. 3. Kraków, Sukiennice l. 20.

(533 10-2)

Tę łacząc osób, które pozostawały bez nadziei życia, zawdzię-  
czają temu skutecznemu Jana Hoffa piwu zdrowia z ekstraktu  
słodowego swe życie, którem się obecnie pocieszają.

(Wielokrotnie wypowiedziane własne słowa wyleczonych)

## Osiągnięte skuteczne wyleczenia

w suchotach, ogólnem osłabieniu ciała, złem trawieniu, braku apetytu,  
kaszlu, w cierpieniach gardła, żołądka, piersi i płuc, przez sławne  
wyroby słodowe Jana Hoffa, które otrzymały 58 wysokich odznacznień  
mianowicie: jedynie prawdziwe Jana Hoffa piwo zdrowia z ekstraktu  
słodowego, słodową czekoladę zdrowia i piersiowe cukierki słodowe.

**Wysokie pisma uznania.**

Jego Ekszellenca pan minister sprawiedliwości w Kopenhadze  
wyraził się o prawdziwym Jana Hoffa piwu zdrowia z ekstraktu sło-  
dowego: Piękny ten napój używam zawsze z skutkiem.

Kopenhaga.

Lenning, minister sprawiedliwości.

Hoffa piwo zdrowia okazało tutaj cuda. Przeszlij mi Pan znów  
58 flaszek piwa zdrowia.

Hasseldorf pr. Utensen, 4 marca 1883.

Szambelan R. v. Oppen-Schilden.

Do c. k. dostawcy nadwornego wielu książąt Europy Pana

**Jana Hoffa**

c. k. radcy komisijnego, posiadacza złotego krzyża zasługi z koroną, kawalera wysokich orderów  
pruskich i niemieckich, w Wiedniu: Fabryka Grabenhof, Bräunerstrasse 2,  
komptuar i skład fabryczny: Bräunerstrasse Nr. 8.

## Najnowsze publiczne pismo dziękczynne

z miesiąca listopada 1882

o wyleczeniu się z 5 letniego kaszlu krwawego, wymiotów krwawych  
i połączonej z tem chrypki, przez Jana Hoffa piwo zdrowia z ekstraktu  
słodowego i piersiowych cukierków słodowych w papierze niebieskim.

Upraszam Wielmożnego Pana o przesłanie mi znów za pobraniem pocztowem 28 flaszek  
pańskiego Jana Hoffa piwa zdrowia z ekstraktu słodowego i 5 woreczków Jana Hoffa piersiowych  
cukierków słodowych w papierze niebieskim. Zarazem zawiadamiam Pana, że od pięciu lat cierpia-  
łem w skutek kataru płucowego a później wskutek wymiotów krwawych, które trwały blisko rok,  
cierpiałem mianowicie na chrypkę połączonej z łaskotaniem w przewodzie oddechowym. Odkąd  
używam piwo z ekstraktu słodowego, czuję znaczne polepszenie i spo-  
dziewam się przy dalszym używaniu zupełnie się wyleczyć. Zresztą gdy  
stan mojego zdrowia pozostanie nadal tak jak jest obecnie, jestem zu-  
pełnie zadowolony ze skutku leczniczego pańskiego Jana Hoffa piwa  
zdrowia z ekstraktu słodowego.

Z wysokim poważaniem uniżony  
Edward Kollmann, inspektor pomiarowy.

Marburg, dnia 17 listopada 1882.

Niżej 2 zł. nie skutecznie przesyłek.

Jana Hoffa preparatów słodowych na prowincje z Wiednia: Piwo zdrowia  
z ekstraktu słodowego ze skrzyńki i flaszki: 6 flaszek ztr. 3 82, 13 flaszek ztr. 7.  
26, 28 flaszek ztr. 14. 60, 58 flaszek ztr. 29. 1), 1/2 kilo czekolady słodowej l. ztr.  
2. 40. II. ztr. 1. 60, III. ztr. 1. (Przy odbiorze większych ilości rabat.) Cukierki sło-  
dowe: woreczek 60 ct. (także 1/2 i 1/4 woreczka). Preparowana pożywna mąka słodowa  
dla dzieci ztr. 1. Skoncetrowany ekstrakt słodowy flakon l ztr., także po 60 ct. Ka-  
wa słodowa pakiet 50 ct., także 30 ct. Zupełna kąpiel słodowa 80 ct.

Główny skład we LWOWIE: Z. Rue ar. J. Beler, Piotr Mikolasch, H. Blu-  
menfeld aptekarzy, Karol Balthazar harlel. BIALA: Zabyszczan aptek. BRODY: wszystkie apteki.  
BOCHNIA: J. Mironik. BUDZANOW: Jasiński. CZERNIOWCE: J. Golichowski, bracia Tabakar,  
Igna y Sahnroh. J. J. BYCZ: T. Jabłoński, L. Dobrzyński, GRODZIEC: Lipiński, JAROSŁAW:  
I. Rohu, T. S. J. Menberg, Wisłocki apt. JASŁO: T. W. Bargiewicz apt. KOŁOMYJA: Jan Si-  
dorowicz. KRAKÓW: Jan Janiga, I. Trauczyński, Edward Fuchs, W. Redyk, Stockmar, Wiśnie-  
wski apt. NOWY SĄCZ: J. Grossbard i apteki. PRZEMYSŁ: M. Kozłowski, M. Krug i wszystkie  
apteki. RZESZÓW: A. Karpiński aptek. w Rynku, Sebaitter i spółk., Neugebauer. SAMBOR: K.  
Maresch, Aleksie i z apt. SANOK: Hochdorf, Józ. Ryneczarski. STANISŁAWÓW: Jan Macura  
i Albin Amirowicz aptekarze i Kalman Jonasz. STRYJ: D. J. Nussenblatt et comp., obie apteki.  
SUZAWA: Edw. i z apt. TARNOPOL: wszystkie apt. ZURAWNO: Tomaszewski apt.  
(512 3 15)

Najlepszej jakości

**Płótna i Bielizna**

poleca najtaniej w wielkim wyborze

**Magazyn Schayerów**

(8781 8-2)

we LWOWIE.

## KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic.

**Akcyjnego Banku Hipotecznego**

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszymi

**5% LISTY HIPOTECZNE,**

jako też

**5% Premiowane Listy hipoteczne,**

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P. XXXVIII, Nr. 93)  
i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowa-  
nia kapitałów funduszowych popularnych kaucej małżeńskich wojsko-  
wych, na kauce i wadya, — są w tymże kantorze do nabycia.

Wszystkie polecenia z prowincji wykonują się bezwzględnie po  
kursie dziennym bez doliczenia prowizji. (4)